

Protokół Nr 30/13
XXX sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z dnia 25 marca 2013 r.

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad XXX sesji Rady Miejskiej Ciechocinka dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Aldona Nocna.

Nieobecny na sali obrad to radny Waldemar Świeczkowski.

-p. Przewodnicząca Aldona Nocna- Nieobecny jeden radny usprawiedliwiony. Więc jest quorum. Witam wszystkich serdecznie. Witam Pana Burmistrza Leszka Dzierżewicza, Pana Burmistrza Mariana Ogródzkiego, witam zaproszonych na sesję kierowników jednostek organizacyjnych, przedstawicieli mediów oraz Policji. Nieobecna Pani Skarbnik i Pani Sekretarz zostały usprawiedliwione.

Ad.2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

-p. Przewodnicząca – Proponuję, aby sekretarzem dzisiejszych obrad był Pan Dariusz Jaworski.

Kto z Państwa jest za tym, aby Pan Jaworski był sekretarzem obrad?

„za”-13 radnych

„wstrzymał się”-1 radny

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Na protokolantki proponuję Panią Katarzynę Turkiewicz i Panią Maję Masłowską.

Kto z Państwa jest za tym, aby te Panie protokołowały dzisiejsze obrady?

„za”-14 radnych (jednogłośnie)

Ad 4. Przedstawienie porządku obrad.

-p. Przewodnicząca- Państwo otrzymali w terminie porządek obrad. Mamy dzisiaj rozpatrzenie projektów uchwał lub zajęcie stanowiska w siedmiu sprawach. Wpłynęło także pismo od Komisji Rewizyjnej. Ja może przedstawię sytuację i poproszę Radę o decyzję. Do Rady Miejskiej Ciechocinka wpłynęło pismo z Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego wraz ze skargą Pana Andrzeja R. na MOPS w Ciechocinku i personalnie na Panią Magdalenę K. Jak Państwo wiedzą jest to kolejna skarga Pana Andrzeja R. Rada zajmowała się rozpatrzeniem skarg tego Pana. Ponieważ trzeba było rozpatrzyć tę skargę. Po raz kolejny Komisja Rewizyjna

zajmowała się oceną skargi, wyjaśnieniem wszelkich związanych z nią aspektów. Stosowne dokumenty mam przed sobą. Jak Państwo dobrze wiedzą zgodnie ze Statutem i wskazówkami, jakie nakłada na nas prawo, musimy tę skargę rozpatrzyć, dlatego też proponuję, aby w porządku dzisiejszych obrad znalazł się projekt uchwały w sprawie skargi Pana Andrzeja R. na działalność MOPS w Ciechocinku. ***Kto z Państwa jest za tym, aby ten projekt uchwały znalazł się w porządku obrad? Kto jest za?***

„za”-14 radnych

-p. Przewodnicząca- W takim razie będzie w punkcie ósmym. Przegłosujemy zatem porządek obrad, ponieważ nie wpłynęło nic innego. ***Kto jest za przyjęciem takiego porządku z tą uchwałą?***

„za”-jednogłośnie

Ad. 4. Przyjęcie protokołu z XXIX sesji Rady Miejskiej Ciechocinka.

-p. Przewodnicząca-

Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej? Kto jest za?

„za”- 14 radnych (jednogłośnie)

Ad.5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XXIX sesji Rady Miejskiej.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za, chociaż Pan Burmistrz miał jedną uwagę. Ja myślę, że dobrze by było, żeby Pan Burmistrz wyjaśnił sprawę.

-p. Wiceburmistrz M. Ogradowski- To kwestia uchwały dotyczącej regulaminu utrzymania czystości. Dotyczy to tego zagadnienia. Po konsultacji szczegółowej z nadzorem Wojewody w zakresie obsługi prawej, myśmy ustalili, że niewielkie zmiany tego regulaminu są konieczne. W związku z tym, na dzisiejszej sesji Państwu zaproponowaliśmy zmianę w treści regulaminu i nową uchwałą. W związku z tym, uchwała z 25 lutego o przyjęciu regulaminu stałaby się nieaktualna.

-p. M. Satora- Przed przyjęciem tej informacji Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały.

-p. Przewodnicząca- Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XXX/236/13 o przyjęciu informacji Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XXIX sesji? Kto jest za?***

„za”- jednogłośnie

Ad.6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem tej informacji.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

W takim razie, **кто jest za przyjęciem uchwały nr XXX/237/13 o przyjęciu informacji o działalności Burmistrza między sesjami? Kto jest za?**

„za”-14 radnych (jednogłośnie)

Ad.7. Interpelacje i zapytania.

-r. B. Różański- Wysoka Rado, Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! W udzielonej odpowiedzi na moją interpelację w sprawie spalonego budynku przy fontannie Grzybek, poinformował mnie Pan, Panie Burmistrzu, że Wojewódzki Konserwator Zabytków po rozpatrzeniu wniosku właścicieli wydał w dniu 12 grudnia 2012 r. decyzję, która zmieniała (przedłużyła) termin ważności pozwolenia na prowadzenie robót budowlanych na zbytku. Podsumowując odpowiedź na moje pytanie, wyraził Pan nadzieję, że wykonanie prac porządkowych przez właścicieli nastąpi w podanym w decyzji terminie. Proszę o podanie terminu, do kiedy właściciel ma obowiązek uporządkować ww. teren, ponieważ ta data w interpelacji nie padła.

Kolejna sprawa. Od pewnego czasu widać spadek przyjeżdżających osób do naszego uzdrowiska. Oczywiście nie chodzi mi o tych ze skierowaniem do sanatorium, ponieważ wiemy, że te i tak muszą przyjechać, a ilość zakontraktowanych przyjazdów nie zależy od Pana, tylko od negocjacji pomiędzy NFZ, na przykład, a danym sanatorium. Chodzi mi tutaj o pobyty indywidualne. Widać to na przykładzie osób, które prowadzą działalność stricte hotelową, gastronomiczną i handlową. Restauracje i dansingi od miesiący świecą pustkami, a niektóre podmioty gospodarcze nie potrafią zarobić nawet na czynsz. Moje pytanie brzmi: Jakie zamierza Pan, Panie Burmistrzu, zamierza Pan podjąć działania promocyjno-marketingowe, aby zwiększyć ilość kuracjuszy odwiedzających nasze miasto.

W ostatnim czasie zauważyliśmy liczne kradzieże na naszym kościele parafialnym. Chodzi mi o rynny i parapety miedziane. Czy rozważa Pan, Panie Burmistrzu, zamontowanie w okolicy Kościoła monitoringu miejskiego, który pozwoliłby uniknąć tego typu wykroczeń. Kościół nie jest tylko dobrem parafii, jest naszym dobrem narodowym.

Ja oczywiście tutaj, Panie Burmistrzu, zostawię kopię interpelacji i również poproszę na piśmie.

-r. P. Kanaś-Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu! Czy w związku z ustawą z dnia 4 marca 2011 r o zmianie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, planuje Pan przedstawić Radzie projekt uchwały o zmianie Statutu Uzdrowiska?

Kolejne pytanie. Na jakim etapie znajduje się sprawa nieprawidłowości ujawnionych w Przedszkolu Nr 1? I kiedy zapozna Pan radnych z wnioskami z kontroli, która tam była onegdaj przeprowadzona?

W jaki sposób, w długi majowy weekend będą wykorzystane te wszystkie wspanałości, które zostały wybudowaliśmy ostatnio? Mam na myśli parking z kempingiem i polem namiotowym, fontanny, ścianki wspinaczkowe, przepiękne

kawiarnie i herbaciarnie? Czy w ogóle będą wykorzystane przynosząc splendor miastu i pieniądze mieszkańcom? Bardzo długi majowy weekend w tym tygodniu.

I ostania rzecz. Zbliża się trzecia rocznica tragicznej śmierci polskiej delegacji na uroczystości w Katyniu. Z mojej strony to także swego rodzaju refleksja, że w naszym mieście nie ma żadnego miejsca, gdzie można by godnie uczcić pamięć tych ofiar. Nie mówię tutaj o budowie jakiegoś dużego pomnika, bo myślę, że na to jeszcze przyjdzie czas, gdy prokuratura wyjaśni wszystkie kulisy i wątki tej katastrofy. Mam na myśli raczej symboliczny kamień, który mógłby stanąć np. na cmentarzu komunalnym. Można by tam składać kwiaty, zapalić lampkę, czy to w rocznicę katastrofy czy też w święto zmarłych. 10 kwietnia 2010 r. mieszkańcy naszego kurortu spontanicznie składali kwiaty i zapalali lampki przed dworkiem prezydenta, ale myślę, że teraz nie jest to najlepsze miejsce, aby w tym miejscu to czynić. Lada dzień Pan Burmistrz zapozna Radę ze sprawozdaniem w sprawie budżetu za 2012 rok. Jestem przekonany, że w puli środków, które pozostaną z tego roku 2012 znajdzie się niewielka kwota, którą myślę, że Szanowni Państwo radni skłoni byliby przeznaczyć na taki obelisk. Mam nadzieję, że pochyli się Pan, Panie Burmistrzu nad tym zagadnieniem. Serdecznie dziękuję. To wszystko.

-r. J. Draheim- Panie Burmistrzu, ja mam takie pytanie. Co prawda wiosny nie widać, a tradycyjnie już w okresie wiosennym mieszkańcy mogliby wystawiać na terenie miasta śmieci- może złe słowo- artykuły wielkogabarytowe, które nie powinny być wywożone gdzieś w pojemnikach i za które, na dzień dzisiejszy, wywożąc mieszkańiec musiałby zapłacić. Czy ta akcja będzie również w tym roku i mniej więcej w jakim terminie?

Tradycyjnie już w okresie wiosny, mam nadzieję, że będzie to kwiecień, początek maja, tradycyjnie malowano pasy, odnawiano wszelkiego rodzaju przejścia dla pieszych. W tamtym roku dyskutowaliśmy na temat wyjścia hali targowej i przejścia na stronę drugą do tych domków, które zostały wybudowane i oddane w dzierżawę handlowcom. Tam założenie było pomalowanie przejścia dla pieszych. Ustaliliśmy wspólnie, że to na pewno będzie bardziej bezpieczne niż zastawianie na dzień dzisiejszy przez tych, którzy wynajmują te lokale, jakimiś pachołkami, jakimiś reklamami. Usprawni to przejście.

I tradycyjnie już, jak wygląda sprawa tego skrzyżowania, jak parkują samochody Zdrojowa-Widok przy sanatorium Kolejowym. Jest tam po prostu moim zdaniem niebezpiecznie. Czy tam w tym miejscu te pasy również będą? Jak tam sprawa wygląda? Dziękuję.

-p. M. Kołomyjec- Ja mam takie pytanie do Pana Burmistrza. Kiedy jest przewidziana naprawa alejek parkowych? Kto to będzie wykonywał? W jakim terminie, czy jest już ogłoszony jakiś przetarg? Czy firma Gutkowski będzie to kontynuowała? I kiedy możemy się spodziewać zakończenia tego tematu? Dziękuję.

-p. Zbigniew Jakubowski mieszkaniec Ciechocinka- Tutaj pan radny wspomniał o malowaniu pasów w naszym mieście. Ale jest taka sprawa, że w innych miastach maluje się to na trzy czy dwa lata. Ale u nas się maluje tylko raz, ale ta farba, nie wytrzymuje, ściera się. A w innym miastach widać, że to jest dobrze zrobione. Lepszą farbą pomalować będzie dłużej to trzymało.

-p. Przewodnicząca- Panie Burmistrzu, ja mam pytanie. Jak została rozstrzygnięta

kwestia własności Sali Malinowej? W krótkiej notatce przeczytałam, że rozstrzygnięcie jest na niekorzyść gminy. Chciałam się upewnić, jak wygląda ta sytuacja i jakie skutki finansowe wynikną z tego?

Tu Koleżanka Wilewska pytała o alejki.. Ja ma pytanie o drzewa w parku Zdrojowym. Nie wiem, na jakim etapie jest odbiór robót wykonanych przez firmę Gutkowski, ale ja sygnalizowałam tę sprawę od początku prac prowadzonych przez tę firmę, że wjeżdżał ciężki sprzęt. To też Pan Satora zgłaszał, że są uszkodzone alejki poza terenem objętym przez tę firmę. Chodzi mi o drzewa.. Mam nadzieję, że buki odbiją na wiosnę, chociaż ich stan jesienią był zatrważający, ale na wielu drzewach są połamane gałęzie, które wiszą. Jeżeli będzie jakiś silniejszy wiatr, to może stać się tak, że mogą one spaść komuś na głowę. I teraz kwestia tego, czy my już możemy robić tą przecinkę, aby uporządkować korony drzew. Ale jednocześnie kwestia, kto zostanie obciążony kosztami zniszczenia starodrzewu w parku Zdrojowym, który jest wpisany do rejestru zabytków.

-p. Leszek Sypniewski- Dlaczego tak dużo jest jemioli na drzewach?

-p. Przewodnicząca- Częściowo już oczyszczaliśmy jemiolę z drzew. Myślę, że Państwo radni przemyślą, aby w budżecie znalazły się środki na ten cel, aby Pan Burmistrz mógł wydać dyspozycję, aby oczyszczać drzewa z jemioli. Dziękuję.

-kuracjusz p. A. Pawlak- Ja wnioskowałem na piśmie w lutym czy w styczniu, ponieważ bywam tu corocznie i wnioskowałem pomysł, aby wprowadzić opłatę klimatyczna podnieść do maksymalnej i z uzyskanego funduszu, żeby Rada podzieliła się z tym przedsiębiorstwem tężni, żeby kuracjusze na tężnie nie płacili drugiego biletu. Bo tak mamy dwie opłaty: klimatyczną i tężniową. Proszę to zanotować. I drugi temat. Wzorem innych kurortów, to emeryci i renciści mają mniejsze opłaty niż normalne, a w Ciechocinku jest równo. A wiadomo, że emeryci i renciści to jest najsłabsza grupa społeczna w Polsce. A w innych kurortach jest to rozróżnione, nawet o 50 groszy, a emeryci się czują uradowani, że mają tą zniżkę.

-p. Z. Jakubowski, mieszkaniec Ciechocinka- Mam tutaj przygotowaną taką listę. Chodzi o śmieci. Ja zrobiłem taki sondaż dzwoniąc do różnych miast, jak wygląda ta opłata za wywóz śmieci. W Ciechocinku wynosi 11 zł za śmieci sortowane, 20 zł za niesortowane. To jest troszeczkę może i za dużo. Kikół: 8 za niesortowane, 11 za niesortowane. Malbork 9 i 14. Bydgoszcz 12,50 i 25 zł. Proszę mi powiedzieć, czy to tak sobie ustalamy? To jest jedno pytanie. Chodzi o pojemniki papier, szkło, plastik, a gdzie reszta śmieci? To jest pytanie. Prognozowanie teraz tej ceny? Jeżeli prognozowanie, to tak jak światło. Będziemy składać pieniądze o Urzędu. Te pieniądze będziemy zostawiać i jak będziemy je rozliczać? Teraz płacimy 90 zł za trzy miesiące. A teraz od osoby, jeżeli jest 5 osób. To 55 zł za wywóz. Dobrze, ale czy wszyscy tak wyglądamy.

-p. K. Drobniewska- Ja w tej chwili płacę ponad 300 zł kwartalnie. Dla mnie to jest korzystniejsze.

-p. Z. Jakubowski- Ale czy my produkujemy śmieci? Chyba nie. My nie produkujemy śmieci. My dostajemy od producentów i wyrzucamy śmieci. Tak jest taka sprawa. Chyba nie ma co na ten temat dyskutować. Produkuje zakład, my kupujemy, opakowanie wyrzucamy do śmietnika. Ja mam propozycję taką. Jeżeli mamy problem z plastikiem, to nie produkujemy plastiku, wróćmy do szkła. Wróćmy

do papieru.

-p. Burmistrz- Ten papier i to szkło również zostanie.

-p. Z. Jakubowski- Tak, ale my szkło możemy przerobić. Plastik nie, bo on zostaje na 550 lat, a szkło na 1200 lat. Ale szkło nigdy nie będzie groziło tak jak plastik. Chyba każdy troszeczkę chemikiem jest. Następny temat o serkach homogenizowanych. Trzeba wziąć i wyczyścić. Wymyć i wrzucić, żeby one było czyste.. Słoik to samo. I wrzucić, żeby był czysty. Nakrętkę-gdzie wrzucimy? Proszę mi powiedzieć? Do metalu. To będzie czwarty pojemnik. No proszę Państwa plastik wraz z metalem.....

-p. W. Zieliński- Ale co w takim razie, to nie sortować?

-p. Z. Jakubowski- Może troszeczkę się pomyliłem, ale chyba nie tak. Bo plastik z metalem to się chyba nie godzi. Nie płacenie dosłownie za śmieci. To przyjdzie komornik i ja nie będę płacić za śmieci. I przyjdzie komornik i mi zajmie posesję. Bo będzie windykacja i jak to dosłownie będzie wyglądało. Jak dosłownie te odpady będą segregowane, jak będą utylizowane i co my mamy zrobić w domach, bo też my te trzy czy cztery śmietniki będziemy mieć w domu i to będziemy wynosić z domu? A z każdym papierkiem nie będziemy z czwartego pietra do śmietnika wyrzucać. Chyba tak to wygląda.

Prace na ulicach. Jeżeli robimy takie prace, wszystkie te dziury po zimie zalewamy jak pada deszcz. Proszę Państwa, ja widziałem na własne oczy. Monitowałem w zeszłym roku nawet w Urzędzie, że trzeba przerwać prace bo tam były dziury, w których była woda. Zalewa się asfaltem, wodą. To chyba jest coś nie tak.

Sprawa parkowania przed Urzędem. Proszę zobaczyć, czy może jakiś klient podjechać i zaparkować pod Urzędem. Chyba nie. Chyba się nie uda.

-p. J. Draheim- Stoi jakaś ilość samochodów, to iluś klientom się udało.

-p. Z. Jakubowski- To proszę iść i zaparkować dosłownie teraz. Nie ma miejsca. Propozycja nie parkować do 15 minut. 15 minut- załatwienie i ustawić znak. Proste.

-p. J. Draheim- A jak komuś przedłuży się kolejka i będzie 25 minut?

-p. Z. Jakubowski- Proszę Państwa udało się pod sanatorium „Jubilat”. Odblokowano ulice. Nie stają tam samochody. Można tutaj tak samo. Nie wjeżdża się do parkingu, bo to kosztuje. Na ulicy się staje, bo tu nie kosztuje. Po 50 zł trzeba zapłacić. Zaraz przyjedzie pług, nie zamiecie, nie odśnieży nam tej ulicy. Jest brud. Chyba trzeba tutaj na to zwrócić uwagę.

Jeszcze kolejna sprawa-eternit. Dotacje do eternitów, które dosłownie leżą. 2030 rok się zbliża niedługo, a będziemy kopać studnię, jak będzie 2030. Dotacje, dotacje i jeszcze raz dotacje. Wniosek o takie sprawy. Dziękuję bardzo.

Ad.8.8. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach:

1/ Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek

-p. Przewodnicząca- Ta sprawa po raz kolejny była omawiana. Zresztą Państwo wiedzą, że doskonalimy tę uchwałę. Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się i jej za

przyjęciem w przedstawionym brzmieniu.

-p. M. Satora -Komisja Rewizyjna zapoznała się i nie zajęła stanowiska.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty zapoznała się i zaopiniowała pozytywnie projekt niniejszej uchwały.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna jednomyślnie przyjęła projekt uchwały.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca. Będę tę kwestię podnosił w przypadku każdego projektu uchwały, gdzie w podstawie prawnej znalazł się zapis dot. ustawy o samorządzie gminnym, abyście Państwo w ramach autopoprawki, byli uprzejmi i dopisali, tam gdzie jest pozycja 567, to jest 4 linia od dołu, przed nawiasem, proszę dopisać Dz. U. Z 2013 r. poz.153.

-p. Przewodnicząca- Proponowałabym, aby w „Zdroju Ciechocińskim” czy na stronie internetowej, w jasny i przejrzysty sposób mieszkańcy zostali poinformowani, skąd są te zmiany, jak zostały skalkulowane te koszty i jak w taki prosty sposób wygląda segregacja śmieci. Niektóre osoby wiadomo wolą zapłacić i nie segregować. Ale już zaczynają się pytania, co z popiołem, co z klasyfikacją śmieci. Także prosiłabym o przygotowanie takiej jasnej i przejrzystej informacji. Tak jak na poprzedniej sesji, należy przypomnieć ludziom, że też trzeba złożyć wypowiedzenie umów z odbiorcami tych śmieci. Nie wiem, czy wszyscy to wykonali. I jednocześnie decyzja, czy będzie się dzierżawiło pojemnik od „Ekociech” czy będzie się miało jakąś inną umowę. Czy też mieszkańiec zakupi pojemnik, czy musi mieć swój własny. To musi być jasno i przejrzysto powiedziane. Wynika z tego, że ta informacja, która była dołączona do informacji o wysokości podatku nadal jest niewystarczająca. Ja rozumiem, że będzie to rewolucja nie tylko w Ciechocinku, ale i w całym kraju. Są dyskusje, są artykuły prasowe, ale jest to konieczność. Bo Polska tonie w śmieciach i taka jest prawda. Chcemy mieć piękne miasto, ładne posesje, chcemy mieć porządek. Niestety trzeba się nauczyć segregować i umieć je sklasyfikować. Stąd taka prośba o jasną, przejrzystą informację.

-p. W. Zieliński- Ja będę apelował do Pan Burmistrza Oгородowskiego. Już mówiłem na komisjach też, żeby była wyraźna informacja, że informacje na temat segregacji znajdują się na stronie internetowej ciechocinek.pl w zakładce bip. Niech to będzie nawet na tej stronie, która się otwiera. Ja się dowiedziałem od Burmistrza Oгородowskiego, bo nie wiedziałem o tym. To jest dość poważna sprawa. Moje wrażenie jest takie, że ludzie chcą się w to zaangażować, to muszą dostać informacje. I nie ma tych informacji za dużo. To proszę w jednej, drugiej gazecie napisać. Informacje związane z segregacją śmieci w postaci uchwały, dokumenty, regulamin, wszystko znajduje się na stronie ciechocinek.pl w zakładce bip na samym dole. To jest dość proste, jak ktoś wie.

-p. Burmistrz- Ja myślę, że wypowiedź radnego Zielińskiego dotyczyła tej kwestii, którą podnosił na posiedzeniu komisji, bo zwraca uwagę na to, że ta informacja jest trudno dostępna i tak mało czytelna. Natomiast przekonał się po rozmowie z Burmistrzem Oгородowskim, że dostęp do tej informacji jest bardzo prosty. Natomiast wzięwszy pod uwagę to, że spora grupa osób szczególnie osób starszych, może nie mieć dostępu do internetu, to postaramy się, chociaż „Zdrój” miał być jutro oddany do druku, to pewnie to wstrzymamy i pewnie jeszcze raz bądź w formie wkładki bądź

jako element „Zdroju Ciechocińskiego”, taką informację zawrzemy. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że mutacja „Gazety Kujawskiej”, tak aleksandrowska mutacja dość szczegółowo podawała informacje i artykuł autorstwa Pana Burmistrza Mariana Ogrodowskiego ukazał się także w „Zdroju”. Skoro jednak ten temat budzi na pewno szereg wątpliwości, to my do tego najbliższego numeru „Zdroju”, taką wkładkę umieścimy, bądź jeżeli uda się wygospodarować miejsce, to jako dodatkowy materiał zamieścimy. Ale chciałbym Państwu powiedzieć, rzeczywiście nie dla poprawy nastroju, bo generalnie temat jest trudny i rząd zaskoczył wszystkie samorzady, że rzucono to przysłowiowe „kukułcze jajo” i tak do końca to, nawet ustawodawca, nie bardzo wie, jak to się wszystko poukłada. Być może ktoś z Państwa oglądał program z udziałem obecnego Ministra Środowiska, któremu zadawano podstawowe pytania dotyczące regulaminów, zasad naliczania opłat. I muszę powiedzieć, że nie kierując się tutaj żadną antypatią polityczną, że wiedza Pana Ministra była żenująca. Ale założmy Minister nie musi wiedzieć wszystkiego. Natomiast występujący w jego imieniu dyrektor jednego Departamentu wykazał się jeszcze większą niewiedzą, jak jego szef. Możemy oczekiwać, że 1 lipca w całym kraju powstanie niemałe zamieszanie i wiele samorządów będzie przechodziło ten przysłowiowy chrzest bojowy, bo tak nieprzygotowanej ustawy jak właśnie ta ustawa śmieciowa, dawno rząd i parlament nam nie zafundował.

-r. P. Kanaś- Szanowny Panie Burmistrzu, chciałbym się dowiedzieć czy Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ciechocinku złożyła już deklarację? Kiedy ostatnio pytałem, taka deklaracja nie wpłynęła. A jeśli nie wpłynęła, to chciałbym zapytać Pana Marka jako naszego specjalistę od tego zagadnienia, czy istnieją regulacje prawne, które wyłączają spółdzielnie mieszkaniowe spod zapisów tej ustawy? Dziękuję.

-p. Burmistrz Ogrodowski- Oczywiście jak Państwo wiedzą, sam regulamin czy opłaty związane z odbiorem śmieci dotyczą mieszkańców i nieruchomości zamieszkałych na terenie miasta Ciechocinka. W związku z tym wszystkie osoby, które zamieszkują na terenie Ciechocinka, taką opłatę winny wносить na rzecz gminy, która podpisze umowę na odbiór tych odpadów od poszczególnych nieruchomości. I min. dotyczy to spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot, które zarządzają nieruchomością i mieszkańcami zamieszkującymi w tamtym obszarze. Ten obowiązek jest bezwzględny do złożenia takiej deklaracji. Natomiast oczywiście podmiot, który się nie podporządkuje wezwaniom do złożenia takiej deklaracji, w trybie administracyjnym zostanie taka opłata nałożona. Jest tryb administracyjny przewidziany w ustawie, co do wyznaczenia opłaty, wyznaczenia ilości osób i opłaty wniesionej na rzecz gminy. I w przypadku, gdy podmiot nie chce zastosować się do dobrowolnego jego zdeklarowania, to w trybie administracyjnym taką opłatę będziemy musieli nałożyć.

-p. P. Kanaś- Czyli jeśli dobrze zrozumiałem, w Pańskiej ocenie nie ma możliwości prawnej, aby spółdzielnie mieszkaniowe były wyłączone z tego obowiązku? Tak dobrze zrozumiałem?

-p. M. Ogrodowski- W tym zapisie ustawowym nie ma takiej możliwości.

-p. P. Kanaś- Chciałbym się zapytać, bo termin przewidziany w uchwale Rady Miejskiej Ciechocinka był wskazany wyraźnie. Jesteśmy już po tym terminie. Czy

jest jakiś inny termin składania tych deklaracji. Czy jest to obecnie termin otwarty?

-p. M. Ogrodowski- Oczywiście. Zawsze do składania jakiejś deklaracji określa się termin tego złożenia. Natomiast, my tutaj nie chcemy, że tak powiem nikogo... Ten termin na tyle jest otwarty, żeby ta możliwość składania deklaracji była nieuciążliwa dla mieszkańców. Na razie będziemy budować listę osób, które złożyły. Wiemy, że mniej więcej 1300 podmiotów czy osób fizycznych złożyło ta deklarację. Pozostało nam około 600 osób, w związku z tym nie ma tutaj możliwości karanie, natomiast jest kwestia otwartości, co do terminów i ustalenia wszystkich osób zobowiązanych do płacenia na rzecz gospodarowania odpadami.

-p. D. Jaworski- Ale 600 osób czy 600 gospodarstw domowych? Bo w samej spółdzielni jest ponad 1000 gospodarstw domowych.

-p. M. Ogrodowski- Doprecyzuję. To oczywiście nieruchomości.

-p. W. Bonowicz- Mam pytanie. Ta ustawa wchodzi od lipca, czy ustawodawca wziął pod uwagę gospodarstwa domowe, co przebywa więcej osób. Jeżeli np. 5 osób i oni wszyscy pracują, to jeszcze idzie płacić te 55 zł, ale jak jest 2 dorosłych i 3 dzieci, czy by nie należało tutaj przemyśleć? 11 zł są za segregowane. Czy następna nie powinna płacić 20 zł, trzecia 28 przykładowo, czwarta 45, a piąta już dalej zero. Czy my nie powinniśmy wziąć tych ludzi wielodzietnych pod ochronkę? Bo ciągle narzekamy, że ten niż demograficzny u nas spada, ale do przedszkola ciężko się dostać, tu tutaj wywóz nieczystości i obciążenie dla budżetu rodziny będzie dosyć poważne. Ja mam takie spostrzeżenie, żeby Pan Burmistrz do lipca może wziął to pod uwagę.

-p. Burmistrz- Ja chciałbym tylko powiedzieć, że nie ma takiej możliwości, żeby dla blondyna zastosować stawkę 11 zł, dla bruneta 9 zł, a dla szatynki 7 zł. Stawki muszą być ujednolicone dla wszystkich. Natomiast proszę zwrócić uwagę na fakt, że przyjmując deklaracje od mieszkańców Ciechocinka, nie oczekujemy wcale tego, aby deklaracje dotyczyły osób, które zameldowane są w danej nieruchomości, bo mam świadomość faktu, iż bardzo wiele młodych osób uczy się przebywając w innych miejscach i wtedy każdy, kto składa deklaracje jest instruowany, że deklaracja powinna dotyczyć tylko i wyłącznie osób przebywających w Ciechocinku. Natomiast jeżeli dzieci, młodzież edukują się gdzieś poza uzdrowiskiem, to wtedy te osoby nie są uwzględniane w składanej deklaracji, bo one ,de facto, nie produkują tych śmieci tutaj.

-p. W. Bonowicz- Ja tego nie wziąłem od siebie, nie jestem aż tak mądry. Ale już niektóre już miasta to robią. Przykładowo rzucam, pierwsza osoba 11, druga 20 itd. Jako przykład można wziąć Włocławek. Proszę przedzwonić. Może to ze źródła nieoficjalnego wiem, ale coś takiego jest.

-p. Burmistrz- Pan, Panie radny, podnosi kwestie, która na etapie konstruowania uchwały określającej wysokość stawek, nie była prawem dopuszczona. Nowelizacja ustawy miała miejsce, o ile dobrze pamiętam, około 10 marca i wtedy dopiero ustawodawca wprowadził zapis, dopuszczając możliwość ich różnicowania. Natomiast wtedy, kiedy my chcąc się wywiązać z ustawowego terminu przyjęcia uchwał, bazowaliśmy na przepisach, które w sposób jednoznaczny określały jednolitą stawkę dla wszystkich producentów odpadów.

-p. K. Rytter- Ja mam pytanie do Pana Burmistrza Ogrodowskiego, w związku z tym

regulaminem czystości i tymi uchwałami śmieciowymi, jak to będzie wyglądało dla szkół, dla placówek oświatowych, przecież też jest produkcja śmieci. Czy też będą deklaracje czy będzie segregacja? Coś bliżej tak?

-p. M. Ogrodowski- Same uchwały Rady Miasta dotyczą tylko i wyłącznie mieszkańców i nieruchomości zamieszkałych na terenie miasta Ciechocinka. Nie dotyczy to działalności gospodarczej, instytucji, jak szkoły, przedszkola, sanatoria, policja, urzędu. To jest wyłączone z regulaminu dot. opłaty z segregowania odpadami. Te podmioty gospodarcze, które działają na własne ryzyko muszą mieć umowy z przedsiębiorstwami na dotychczasowych warunkach.

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę Panie Burmistrzu, zwracam się tutaj również do Kolegi Bonowicza. Nic prostszego, jak po prostu wprowadzić zmianę do uchwały. Można to zrobić na wniosek Szanownego Pana Burmistrza. Jeśli Pan Burmistrz będzie odczuwał niechęć do wprowadzenia takiej zmiany, ja deklaruję Koledze, że jeśli zostanie przygotowany odpowiedni projekt uchwały w grupie radnych, ja chętnie taki projekt uchwały podpiszę.

-p. B. Różański- Panie Burmistrzu, jak już wyłonimy firmę, która będzie wywozić śmieci z Ciechocinka i ta stawka będzie korzystna, czy my możemy jeszcze w formie uchwały obniżyć stawki przed wprowadzeniem na lipiec?

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, ja rozumiem, że to jest takie bardzo popularne działanie i dobrze odbierane społecznie, to o czym Państwo mówicie. Natomiast dzisiaj nie mam żadnej gwarancji, dopóki nie będzie rozstrzygnięcie przetargu, że ta stawka, która została ustalona uchwałą Rady Miejskiej, nie jest stawką zbyt niską. W związku z tym, podejmowanie dzisiaj uchwały różnicującej wysokość tej stawki od poszczególnych producentów odpadów będzie niosło za sobą to, że ewentualna brakująca kwota na wywiązanie się Gminy wobec firmy, która będzie odbierała te odpady, będzie jeszcze większa i będziemy musieli ją pokrywać ze środków budżetu miasta, czyli de facto z podatków naszych mieszkańców. Jak nie z jednej, to z drugiej strony, mieszkańcy zostaną obciążeni opłatami. Mam nadzieję, że w miesiącu kwietniu ogłoszony zostanie przetarg i w miesiącu maju nastąpi rozstrzygnięcie, czy taka stawka, która została naprawdę bardzo rzetelnie wyliczona i skalkulowana, to o czym mówiła Pani Przewodnicząca, żeby określić w tej informacji dla mieszkańców, składniki, które wpłynęły na wysokość tej opłaty. My to zrobimy, ponieważ to wszystko wynika tylko i wyłącznie z czystej matematyki. Tutaj nie ma nikt zamiaru, aby jakiegokolwiek środki finansowe kumulować, oszczędzać. Pan mówił tutaj o jakiś przedpłatach. Nic bardziej błędnego, bo to nie są żadne przedpłaty. Państwo będziecie składać deklaracje, będziecie dokonywać wpłat. My od początku lipca i od momentu kiedy ruszy odbiór odpadów przez firmę wyłonioną z przetargu, już będziemy regulować zobowiązania, a pierwsze pieniądze będą wpływać po 10 września. Także tu nie może być mowy o takim scenariuszu, z jakim mamy do czynienia w przypadku prądu, gazu, gdzie uiszcza się opłaty przed faktycznym zużyciem, jakby z góry. My będziemy ponosić opłaty, a potem będziemy niejako refundować te poniesione wydatki.

-p. B. Różański- Ja, Panie Burmistrzu, doskonale rozumiem stawki i wyliczenia matematyczne i wierzę, że to nie my zapłaczymy, jak zostanie wyłoniona firma, bo my dobrze to przekalkulowaliśmy. Tylko, że takie firmy, które podały niskie stawki,

to one będą miały problem, bo potem okaże się, że stawka jest dla nas za mała i potem, co dalej zrobić. Jeżeli wyłonimy firmę i wtedy będziemy wiedzieli już czarno na białym, że tyle i tyle płacić za wywóz śmieci, jeżeli będzie możliwość obniżenia tej stawki o złotówkę, o dwa złote, to wtedy możemy w formie uchwały, taką kwotę obniżyć?

-p. Burmistrz- Zdecydowanie tak.

-p. W. Zieliński- Pani Przewodnicząca, proponuję przenieść dyskusję na spotkanie jakieś, które możemy w tej materii zrobić. Ja bym proponował, żeby każdy przygotował pytania, na które Burmistrzowi mieliby udzielić odpowiedzi. To znaczy, żeby się przygotowali do tego w odpowiedni sposób. I porozmawiajmy o tym, bo widać że ten temat wymaga tego, żeby dyskutować. Przecież to może być spotkanie godzinę, półtorej, możemy zadawać pytania. Bo dzisiaj się zapytam o algorytm, w jaki sposób została wyliczona ta stawka od wywozu, to myślę, że dzisiaj byłyby z tym kłopoty. To po pierwsze. A po drugie, nie wiem, czy wszyscy są zainteresowani, aż tak szczegółowym rozpatrywaniem tych spraw. I tyle. Ja może wniosę o zakończenie dyskusji na ten temat.

-p. Przewodnicząca- Myślę, że do tej sprawy będziemy mimowolnie wracać, kiedy te przepisy wejdą w życie. Pewne zasady już mamy określone, pewne uchwały zostały zaakceptowane, a życie zweryfikuje. Zresztą Pan Burmistrz Ogrodowski mówił, że będziemy się po prostu uczyć. Przecież to też jest zmienne, jeśli chodzi o koszty, bo przecież liczba mieszkańców też nie jest stała. Tylko też jest zmienna. I to będzie też wykazywane w deklaracjach, o czym Pan Burmistrz Ogrodowski mówił w grudniu na sesji. Także te słowa już też padły. Tylko ważne, żeby mieszkańcy o tym byli poinformowani, jak zmieniają się zasady.

Przechodzimy do podjęcia uchwały. ***Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały w sprawie uchylenia uchwały nr XIX/232/13 w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek?***

„za”-jednogłośnie

I kolejny projekt. ***Kto z Państwa jest z podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek? Kto jest za?***

„za”-jednogłośnie

Ad.8.2/ Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Ciechocinka

-p. G. Adamczyk- Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się.

-p. M. Satora -Komisja Rewizyjna zapoznała się z projektem uchwały.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty zapoznała się i jest za jej przejęciem.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna głosowała i jednomyślnie przyjęła projekt uchwały.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa przyjęła projekt tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos?

-p. W. Zieliński- Ja myślę, że ta uchwała wcale tak naprawdę nie rozwiązuje problemów, bo i tak te psy latają po ulicach bezdomne i właściwie nie podejmujemy decyzji, która pozwala nam na to, żeby tych psów nie było na ulicach. Nie ma

identyfikacji tych zwierząt. Właściwie kolejna uchwała dot. zwierząt, która właściwie, co ona zmieni? Porządkuje pewne sprawy, bo my musimy to zrobić, ale tak naprawdę, to w jaki sposób my się zajmujemy? Cały czas podatek od psa jest w jakiejś wysokości i właściwie wcale nie jest ściągany. Co jakiś czas przychodzi na sesję ktoś zdenerwowany, bo jego akurat pogonił pies, to mówi, że psy latają bezdomne. Ale co tak naprawdę się w tej materii robi?

-p. Burmistrz-Sprawa bezdomnych psów w szczególności jest zjawiskiem, który rzeczywiście wydaje się być dokuczliwym. Ale jeżeli my nie sformalizujemy zasad działania, które będziemy podejmować, aby ograniczać to zjawisko bezdomności zwierząt, będzie ono nieograniczone, tylko będzie coraz szersze. Wydaje mi się, że te działania, które są podejmowane na terenie naszego miasta, mimo wszystko powodują, że zjawisko bezdomności zwierząt jest ograniczane. Proszę osoby zainteresowane, aby nawiązały kontakt z Panem inspektorem Janem Baraniakiem, który Państwu powie, ile zwierząt zostało odłowionych, ile odwiezionych do schroniska, ile zwierząt zostało uspionych, zwierząt chorych, ślepych, zwierząt, które zostały na skutek zdarzeń komunikacyjnych puszczane. To tutaj należy decyzyjnie do lekarza weterynarii, ale także i kwestie kastracji zwierząt. I właśnie ten program niejako wymusza na Gminie podejmowanie pewnych działań. To tutaj określamy to, z kim mamy podpisaną umowę na możliwość korzystania ze schroniska. Przez dziesięciolecia nikt się tym nie interesował. To tutaj musimy wskazać lekarza weterynarii, z którym mamy podpisaną umowę, który będzie świadczył usługi. To tutaj musimy wskazać miejsca przechowywania zwierząt chorych czy padłych. Gdyby nie było takiego dokumentu, to jak przypuszczam, nie chcę tego przenosić na wszystkie samorzady, ale w wielu samorządach byłaby taka wolna amerykanka. Nikt się tym nie interesuje, nikt na nas nie nakłada takiego obowiązku, to nie będziemy nic takiego robić. Bo jak się Państwo zdążyli pewnie zorientować są to niebagatelne koszty dla budżetu Gminy. Ale to właśnie dzięki temu, że mamy popodpisywane umowy, to choćby sprawa dzisiejszego dnia. Sygnał, że w okolicy jednego z sanatoriów biega bezpański pies i natychmiastowa interwencja. W ciągu godziny fachowcy przyjeżdżają i zabierają takie bezpańskie zwierzę. Problemem jest to, że zjawisko, które niestety irytuje, ale z którym nie można sobie do chwili obecnej poradzić, a które wynika z tego, że nasze przepisy są zbyt liberalne, to jest fakt, iż właściciele odłowionych psów, wsiadają do samochodu, jadą do Torunia, ponoszą opłatę wynikającą z faktu takiego odłowienia i przechowywania go w schronisku, przywożą go z powrotem i następnego dnia wypuszczają go w taki sam sposób, jak przed akcją pracowników schroniska. Jakbyście Państwo usłyszeli reakcję niektórych właścicieli psów, którzy po przeprowadzonych akcjach pojawiają się w sekretariacie, to momentami, aż strach byłoby powtórzyć, jakie epitety są kierowane pod naszym adresem, tylko dlatego, że pieski sobie biegają poza jakakolwiek kontrolą, atakują rowerzystów, osoby spacerujące. Ten program może jako element edukacyjny ma służyć temu, aby to zjawisko bezdomności psów, ograniczać. Ale mamy także pierwsze przypadki osób, które opiekują się bezdomnymi kotami, przychodzą, aby zasięgnąć informacji, w jaki sposób mogą skorzystać z faktu, iż w budżecie są zapisane środki na dokarmianie, na zakup pożywienia dla kotów. I być może z powodów humanitarnych podczas ciężkiej i ostrej zimy, podczas siarczystych

mrozów, być może ta karma pozwoliła niektórym z tych zwierzaków bezdomnych, przeżyć.

Tutaj też chciałbym prosić o autopoprawkę. Dz. U. Z 2013 r poz. 153. I tam był jeszcze taki mały błąd. W paragrafie 3, mamy punkt 1,2 i 3. Powinna być 2.

-p. Z. Jakubowski- Ja monitowałem w zeszłym roku w sprawie odłowu psów. Ja mieszkam koło Gimnazjum. Pięć razy dzwoniłem na Policję. Policja przyjechała po czterech razach mojego interweniowania. Tam chodzą dzieci. Piec zgryzł kurę, to znaczy, że był głodny i nie mówmy, że on by nie pogryzł człowieka. Leżał pies na wycieracze w „Polo”. Państwo chodzili i Państwo widzieli na wycieracze w środku, w sklepie. Też go nikt odłowił. Chodzą watahy wzdłuż Wojska Polskiego. Proszę przejechać. Niech Policja pojedzie i zobaczy, jak to wygląda. Normalnie po 10 psów chodzi w jednym rzędzie.

-p. Burmistrz- Ja chciałem zwrócić uwagę, że jak Pan zobaczył psa, który leżał gdzieś na wycieracze przed „Polo marketem”, to wcale nie oznacza, że pracownicy urzędu miejskiego musieli go widzieć. To Pan go widział i sugerowałbym, aby był Pan uprzejmy w takich przypadkach zawiadamiać w ostateczności Policję, bo Policja ma szereg innych zadań do zrealizowania. Natomiast nie ma żadnych przeszkód, aby wykonać telefon do Urzędu Miejskiego. Jest tutaj pracownik zobowiązany, aby natychmiast podejmować działania. Zawiadamia pracowników schroniska i zwykle w ciągu godziny, półtorej, oni przystępują do odłowu. Pan to widział, ale może niewłaściwym adresatem była Policja. Ja nie jestem adwokatem Policji, ale uważam ten sam telefon należałoby wykonać do Urzędu Miejskiego.

-p. Przewodnicząca-Dziękuję. *Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały Nr XXX/240/13 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnym oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Ciechocinka? Kto jest za?*

„za”-jednogłośnie

Ad. 3/ Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla pod obszaru zwanego „Północnym” wyodrębnionego z obszaru strefy „A” ochrony uzdrowiskowej

-p. G. Adamczyk- Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się i nie podjęła decyzji.

-p. M. Satora -Komisja Rewizyjna zapoznała się z projektem uchwały, lecz nie zajęła stanowiska.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty zapoznała się, lecz nie zajęła stanowiska.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna po dyskusji również nie zajęła stanowiska.

-p. P. Kanaś- Natomiast Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Czy potrzebne są jakieś dodatkowe wyjaśnienia, czy mapki były czytelne? Czy uzasadnienie jest przekonujące?

-p. P. Kanaś- Szanowny Panie Burmistrzu, przypomniała mi się pamiętna dyskusja w tej sali i późniejsza burza w mediach, gdy odrzuciliśmy projekt studium, który został przygotowany, do końca nie pamiętam, czy dla Ciechocinka czy dla Iwonicza Zdroju. Dawne czasy. Mam przed sobą artykuł, gdzie jest zacytowana jedna z Pańskich

wypowiedzi, oceniająca decyzję radnych jako nieodpowiedzialną i blokującą min. rozbudowę sanatorium „Pod Tężniami”, gdzie miał powstać unikatowy basen. W wyniku naszej decyzji ten basen miał nigdy nie powstać. Strefa A miałaby zostać zablokowana na długie lata. Rozumiem, że zmienił Pan swoje zdanie na temat grupy radnych, która myślę z perspektywy czasu, odpowiedzialnie podjęła decyzję? Jak się okazuje, nie zablokowała całej strefy uzdrowskiej, a tam gdzie obowiązuje, bo my debatowaliśmy nad zmianą studium, błędnie część mieszkańców zinterpretowało jako odrzucenie w ogóle jakiegokolwiek dokumentu związanego ze studium. I chciałbym usłyszeć kilka zdań komentacza z Pańskiej strony na temat tych dawnych Pańskich wypowiedzi, Pani Burmistrzu.

-p. Burmistrz- Moja wypowiedź, pewnie z lekka, podparta podniesioną adrenaliną, wynikała z faktu, iż fakt nieprzyjęcia studium właściwie zamknął drogę do tego, aby Gmina w kolejnym etapie mogła przystąpić do prac nad opracowaniem miejskiego planu zagospodarowania przestrzennego dla strefy uzdrowskiej A. Pewnie emocje, które towarzyszyły tej wypowiedzi spowodowały, że wypowiedziałem się w takim, a nie innym duchu. Natomiast dzisiaj po zleceniu opracowania nowego dokumentu, jakim ma być studium uwarunkowań przestrzennego rozwoju miasta, jako równolegle zaproponowałem Państwu przystąpienie do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dużego, bo 40 hektarowego obszaru, w którym znajduje się największe w mieście skupisko obiektów sanatoryjnych. Poza wymienioną „Kliniką pod Tężniami”, znajdują się tam sanatorium „Sanvit”, Markiewicz, Orion, dawne sanatorium Łączność, Hotel Villa Park. Prawie 30 hektarów do niedawna agencyjnych, dziś w części przynależnych „Klinice pod tężniami”, ale ponad 20 hektarów, to ciągle tereny agencyjne. Żeby ten obszar mógł się bez żadnych problemów rozwijać, zaproponowałem Państwu rozważenie możliwości podjęcia uchwały o przystąpieniu do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli taka uchwała zostanie podjęta, a plan szczęśliwie od strony proceduralnej, formalno-prawnej zostanie przyjęty, w drodze uzyskiwania wypisów i wyrysów planu wszyscy zainteresowani, obecni i przyszli właściciele tych nieruchomości położonych w obszarze tych 40 hektarów, będą mogli realizować swoje zamierzenia. Także publicznie dziękuję za to, że Komisja Finansowa zajęła takie stanowisko, które wydają mi się być stanowiskiem spełniającym oczekiwania tych wszystkich, którzy planują realizację mniejszych lub większych przedsięwzięć w tej części Ciechocinka.

-p. P. Kanaś- Komisji Finansowej zależy na rozwoju miasta, co za tym idzie na większych wpływach do budżetu naszej gminy, ale również do kieszeni poszczególnych mieszkańców i podmiotów, które działają na terenie Ciechocinka. Pani Burmistrzu, pamięta Pan mój wniosek o objęcie planem zagospodarowania przestrzennego terenu między tężniami. Chodzi mi tu o inwestycję na basenie solankowym. Na jakim etapie jest wydawanie warunków zabudowy dla tego podmiotu?

-p. Burmistrz- Ja w ubiegłym tygodniu w czwartek informowałem Państwa na posiedzeniu Komisji Finansowo-Budżetowej, że podczas jednego ze spotkań z paniami urbanistkami, zasygnalizowałem ten problem. Panie w sposób jednoznaczny stwierdziły, że włączenie tego obszaru do opracowania tego objętego projektem

uchwały, nie jest możliwe z dwóch powodów. Jeden powód jest taki, że nastąpiła tam zmiana przebiegu granic strefy uzdrowiskowej A, a które powodują, że ten przebieg granic jest z rozbieżny z przebiegiem podkładu graficznego, starego, ale wciąż obowiązującego studium. Druga kwestia to jest taka, że w starym studium zawarty był zapis mówiący o zakazie wprowadzenia jakiegokolwiek zabudowy kubaturowej w obszarze międzytęźniowym, co de facto oznaczałoby, gdyby plan miałby obejmować ten teren i miałby uwzględnić oczekiwania inwestora, były niezgodny z zapisami starego studium, a w konsekwencji nie mógłby być przyjęty. Natomiast rozmawiałem z paniami na trudny temat związany z wydaniem decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania dla tej inwestycji. Panie widzą taką potrzebę, aby w sposób bardzo precyzyjny rozpoznać całą sprawę, aby przekonsultować to z prawnikami, po to, aby nie popełnić jakiegoś błędu i nie narazić nas na ewentualne roszczenia odszkodowawcze od inwestora. Natomiast, jeżeli przepisy, wzięwszy pod uwagę to, że wniosek przez poprzedniego właściciela złożony był w 2010 r., jeżeli panie urbanistki uznają, że istnieje możliwość wydania decyzji o warunkach, to taki projekt decyzji inwestor otrzyma.

-p. P. Kanaś- W takim razie, jeśli mogę skorzystać z obecności pań, czy Panie widzą możliwość wydania warunków zabudowy dla tej inwestycji?

-p. Elżbieta Matusiak- Współpracujemy z Urzędem Miasta Ciechocinka już od wielu lat. Przygotowujemy, jako zespół urbanistów, projekty decyzji o warunkach zabudowy i decyzji lokalizacji celu publicznego. Bierzymy też udział w przetargach na opracowania planistyczne. Nie udało nam się przygotowywać studium uwarunkowań poprzedniej edycji. To tak gwoździ informacja. Wszystkie zagadnienia dotyczące planowania przestrzennego, w oparciu o który nastąpiłby rozwój przestrzenny miasta, odbywa się w oparciu o ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ustawa ta jest obwarowana licznymi przepisami dodatkowymi, które wynikają z przepisów odrębnych, a więc takich ustaw, nazwijmy to, towarzyszących. Dla nas najważniejsza to jest ustawa o ochronie uzdrowiskowej, o ochronie zabytków, prawo geologiczne, ustawa o ochronie przyrody. To są takie najważniejsze. I dopiero suma tych wszystkich przepisów i tych ustaw, może przesądzić o tym, że dana inwestycja na terenie może być realizowana. W przypadku, o którym Pan radny był uprzejmy wspomnieć, w 2010 roku inwestor złożył wniosek o zagospodarowanie terenu między tężniami i podał, jakie inwestycje chce realizować. Rok 2010 był dla planowania przestrzennego, takim rokiem przełomowym, ponieważ dużo się zmieniło przepisów. Zostało wprowadzonych wiele zmian w ustawach, o których wspomniałam, oprócz tego w rozporządzeniach. I min. rozporządzenie nakładało, że dla inwestycji o powierzchni przekraczającej pewien obszar następuje obowiązek sporządzenia oceny oddziaływania na środowisko, a która ta ocena, musi być dołączona do wniosku o warunkach zabudowy. Ponieważ to się akurat stało 2010 roku, zaistniał ten obowiązek, że inwestor do wniosku musi dołączyć jeszcze tę decyzję, a w związku z powyższym postępowanie w zakresie wydania tej decyzji, zostało zawieszono do czasu uzyskania tej decyzji środowiskowej. Tutaj na etapie sporządzania doszły uwarunkowania różne, wynikające z przepisów, którymi rządzą się ustawy o ochronie środowiska, o udostępnieniu informacji o środowisku i inne. Dopiero niedawno ostateczna forma

takiej decyzji o ochronie środowiska została wydana i uprawomocniła się. Jest to powiązane ściśle ze stanowiskiem z RDOŚiu i jakby na kształt tej decyzji środowiskowej, to Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska ma tutaj decydujące zdanie. Jak on wyda opinię pozytywną, to dopiero dalsze procedury mogą być prowadzone i dlatego tak długo to trwało. W związku z tym, że w tej chwili komplet jest dokumentów, to my musimy bardzo skrupulatnie to przeanalizować, ponieważ od 2010 roku upłynęło już tyle czasu i tyle przepisów i uwarunkowań prawnych się zmieniło. To tyle, jeśli chodzi o tę decyzję na ten teren. Z tego co wiemy, zmienia się nieco zakres, co do parametrów tej inwestycji. Inny był w tym pierwotnym wniosku, a inny wynika z tych uwarunkowań, które są zawarte w decyzji środowiskowej. Wiadomo, że obydwa te dokumenty muszą być ze sobą bardzo spójne. Tutaj nie może być różnic. Bo jeżeli byśmy przyjęli jakiegokolwiek różnicę, to należałoby ponownie wystąpić o zmianę decyzji środowiskowej. I to jest taka praca, trochę bym powiedziała, bez końca. To tyle, jeśli chodzi o ten teren. Natomiast, jeżeli chodzi o objęcie tego terenu miejscowym planem, to chciałabym takie wyjaśnienie złożyć, że zespół, który przygotowywał Państwu projekt studium, dokonał również oceny aktualności poprzedniego studium i miejscowych planów. Jest to obowiązek wynikający z art.32 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. I uznał, że plany, które na tym załączniku, którym Państwo dysponujecie są na kolor zielony zaznaczone, że one są aktualne te plany i że w związku z tym nie zachodzi potrzeba, żeby nad nimi dyskutować i je tutaj w jakikolwiek sposób zmieniać. Dlatego biorąc pod uwagę strefę uzdrowiskową A, która jest w studium obowiązującym, jak Pan radny był uprzejmy wspomnieć, że to, że Państwo nie uchwaliliście studium, to nie oznacza, że nie macie takiego dokumentu, tylko macie dokument, który w niektórych miejscach jest nieaktualny np. w zakresie przebiegu strefy A. Ale przyjęliście statut i w tym statucie jest określony nowy przebieg strefy A. I te przebiegi się między sobą różnią. W związku z tym, z prawnego punktu widzenia, w jakiej części się ona rozmiągają. Tu któryś z panów radnych, takich matematycznych zwrotów używał, tak jakby były dwa zbiory, które w części są wspólne, a w części rozbieżne. I w związku z tym, że w tej części w której są spójne, możemy procedować i te uchwały, dot. miejscowych planów, podejmować. Żeby się tak za bardzo nie rozdrabniać, to tutaj przeanalizowaliśmy możliwość etapowania tych prac związanych z podejmowaniem uchwał dot. opracowań miejscowych planów. I okazało się, że terenem takim, najmniej konfliktowym, od którego już w tej chwili możemy zacząć robienie tych planów, to jest ten podobszar umownie nazwany północnym, ponieważ zapis obowiązującego studium, co do funkcji jest zgodny z ustawą uzdrowiskową. Czyli tam jest zapis, że wszystkie te obszary są pod funkcję uzdrowiskową i również zgadza się przebieg granicy strefy uzdrowiskowej. Poza tym jeszcze, jak Państwo zauważyliście, jest on z obydwu stron ograniczony terenami miejscowych planów, które jak wspomniałam, są aktualne. W związku z powyższym jest czysty, klarowny układ. Każdy pozostały teren wymaga pewnych modyfikacji związanych z uchwaleniem studium. Teren, o którym Pan radny pytał, jest terenem na pewno najważniejszym dla miasta Ciechocinka. To nie ulega wątpliwości i każdy to przyzna. To jest teren najważniejszy. W obowiązującym miejscowym studium jest tam zakaz zabudowy kubaturowej. Gdybyśmy ten teren włączyli i podjęli uchwałę o

przystąpieniu do miejscowego planu, to niestety byśmy wyłączyli możliwość zabudowy kubaturowej. A Pan wspomniał, że jako radni jesteście zainteresowani rozwojem miasta. Przez pojęcie rozwój rozumiemy tworzenie nowych inwestycji, które przyciągną kuracjuszy i osoby spoza Ciechocinka, które zostawią tutaj swoje pieniądze. To jest taki najkrótszy wywód. Tak byśmy chcieli poprowadzić całą tę procedurę, żeby była możliwość inwestowania i tworzenia takich inwestycji na tym terenie, żeby ten rozwój mógł nastąpić i to jak najprędzej, dlatego, że miasta, które nie mają takich tradycji uzdrowiskowych, jak ma Ciechocinek, naprawdę poradziły sobie z tym rozwojem, choćby Uniejów. Na bazie choćby zasobów naturalnych, które mają. W tej chwili nie ma teraz presji, pomysłu na te aquaparki, bo one są niekoniecznie za bardzo dochodowe. I jakby już taki popyt na nie troszeczkę już osłabł. Natomiast społeczeństwo nasze już do takiego momentu dojrzało, że lubimy się leczyć. Dbamy o nasze zdrowie, kondycję. W związku z tym, te formy uzdrowiskowe będą przyczynkiem do tego rozwoju, czyli właśnie takie o charakterze typowo uzdrowiskowym, nie rozrywkowo-sportowym, a więc właśnie baseny solankowe, kąpiele, które będą miały charakter uzdrowiskowy, a nie rozrywkowy.

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę, ja bardzo uprzejmie dziękuję za te wyczerpującą odpowiedź. Natomiast, ja starałem się zadać pytanie jak najbardziej syntetycznie. Nie wiem, czy zostałem właściwie zrozumiany? Czy w świetle przywołanej przez Panią ustawy o planowaniu przestrzennym, widzicie Panie możliwość wydania warunków zabudowy dla tej właśnie inwestycji, dla tej inwestycji, gdzie jest obecnie procedowany wniosek o wydanie warunków zabudowy?

-p. E. Matusiak- Może wynika to trochę z mojego gadulstwa. Nie jestem może taka syntetyczna jak Pan radny, ale wydawało mi się, że odpowiedziałam. Sprawdzamy to wszystko, ponieważ musimy bardzo jednoznacznie i dokładnie odpowiedzieć na pytanie, czy będzie to, bo może być to decyzja o warunkach zabudowy albo decyzja o lokalizacji inwestycji celu publicznego. Ja zaraz Państwu w skrócie wytłumaczę. To są dwie różne decyzje dotyczące zagospodarowania....

-p. P. Kanaś- Przepraszam bardzo, ja pytam o warunki zabudowy, bo o ile się dobrze orientuję, to o warunki zabudowy wnioskuje Pan Babiński-wnioskodawca?

-p. E. Matusiak- No tak, ale może się okazać, że dla niego będzie korzystniejsza jednak decyzja o lokalizacji inwestycji celu publicznego

-p. P. Kanaś- Staralem się zadać pytanie...

-p. E. Matusiak- Ja właśnie, w tym momencie, nie umiem Panu odpowiedzieć, bo my to analizujemy, jaka forma prawna tej decyzji będzie dla inwestora najwłaściwsza.

-p. P. Kanaś- Pytam o to w świetle zawieszenia decyzji o postępowaniu o wydanie warunków zabudowy dla „Kliniki pod tęźniami”. Stąd też mój niepokój i pytanie. Czy w obowiązującym stanie prawnym, mam tutaj na myśli ustawę o zagospodarowaniu przestrzennym, istnieje możliwość wydania warunków zabudowy na wniosek Pana Babińskiego, który został złożony i który jest procedowany?

-p. E. Matusiak- Więc mówię, że to jest kwestia nazwy. Nie wiemy na tym etapie. To znaczy o zmianę wniosku... I tutaj my mamy tylko takie wątpliwości i musimy zgromadzić na ten temat jak najwięcej informacji, ponieważ ciągle się zmienia i rozszerza wachlarz inwestycji w ustawie o gospodarce nieruchomościami, które są

zaliczane do inwestycji celu publicznego. I jest np. inwestycje związane z ochroną zdrowia są inwestycjami celu publicznego i musimy to wszystko doprecyzować, żeby jak najkorzystniejszą wydać decyzję zarówno dla inwestora, który chce swoje pieniądze zostawić, ale przede wszystkim dla miasta, żeby z prawnego punktu widzenia była to decyzja nie do podważenia. Chociaż zakładamy, że nikt nie będzie chciał jej podważyć, ale musimy być pewni.

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę, mam jeszcze jedno pytanie do Pana Burmistrza. Chodzi o sam projekt uchwały. Moje wątpliwości budzi forma tej uchwały. Czy nie powinniśmy najpierw podjąć uchwały o wszczęciu procedury planu miejscowego dla strefy A, a dopiero później druga uchwała o etapowaniu?

-p. Burmistrz – Nie ukrywam, że przygotowanie projektu uchwały poprzedzone zostało przygotowaniem takiego dokumentu, nazywanego analizą możliwości opracowania miejscowego planu dla strefy uzdrowskiej A. Panie konsultowały to, bądź Pani Magdalena, z nadzorem prawnym Urzędu Wojewódzkiego i taka formuła jest absolutnie prawem dopuszczalna i nie budziła żadnych zastrzeżeń.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś chce zabrać głos w dyskusji? Pan Burmistrz.

-p. Burmistrz- Kolejny raz autopoprawka w podstawie prawnej. Dz. U. Z 2013 r poz.153. Tutaj akurat jest . Bardzo przepraszam za zamieszanie.

-p. Przewodnicząca- *Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XXX/241/13 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla pod obszaru zwanego północnym, wyodrębnionego z strefy A ochrony uzdrowskiej? Kto jest za?*

„za”-13 radnych

„wstrzymał się”-1 radny

Przerwa od godz.11:45 do 12:00.

Radny Różański wyszedł z sali i nie wrócił do końca trwania obrad.

Ad.8.4/ Zasady wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Ciechocinek

-p. G. Adamczyk- Komisja zapoznała się i nie podjęła decyzji.

-p. M. Satora -Komisja Rewizyjna zapoznała się z projektem uchwały, lecz nie zajęła stanowiska.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna jednomyślnie przyjęła projekt tej uchwały.

-p. P. Kanaś- Natomiast Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos?

-p. Burmistrz- Ja znowu z autopoprawką. Na samym dole poz.153 Dz. U. Z 2013 roku.

-p. Przewodnicząca-*Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały nr XXX/242/13 w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Ciechocinek? Kto jest za?*

„za”-13 radnych (jednogłośnie)

Ad.8.5/ Wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miejskiej Ciechocinek na lata 2013-2017

- p. **G. Adamczyk**- Komisja zapoznała się i nie zajęła stanowiska.
- p. **M. Satora** -Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie
- p. **K. Rytter**- Komisja Oświaty jednomyślnie zaopiniowała projekt uchwały.
- p. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednomyślnie przyjęła projekt przedstawionej uchwały.
- p. **P. Kanaś**- Natomiast Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- p. **Przewodnicząca**- Dziękuję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos?
- p. **Burmistrz**- Także i w tym projekcie uchwały, chciałbym prosić o uzupełnienie poz.153 Dz. U. z 2013 roku. W rozdziale 3 paragraf 8 punkt 2, tam jest niepotrzebny przecinek. Stanowi nie „5,2%” tylko powinno być „52% ogółu lokali”. Proszę ten przecinek skreślić.
- p. **Przewodnicząca**-**Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały nr XXX/243/13 w sprawie Wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miejskiej Ciechocinek na lata 2013-2017? Kto jest za?**

„za”-jednogłośnie

Ad.8.6/ Sprawozdanie z realizacji „Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień dla Miasta Ciechocinka na 2012 rok”

- p. **G. Adamczyk**- Komisja nie zajęła jednoznacznego stanowiska w tej sprawie.
- p. **M. Satora** -Komisja Rewizyjna zapoznała się ze sprawozdaniem , lecz nie podjęła jednoznacznej decyzji.
- p. **K. Rytter**- Komisja Oświaty zapoznała się i jest za przyjęciem projektu uchwały.
- p. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednomyślnie przyjęła projekt uchwały.
- p. **P. Kanaś**- Natomiast Komisja Finansowa zapoznała się treścią sprawozdania.
- p. **Przewodnicząca**- Dziękuję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos?
- p. **Burmistrz**- Znowu poz.153 Dz. U. Z 2013 roku.
- p. **Przewodnicząca**- **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XXX/244/13 w sprawie przyjęcia Sprawozdanie z realizacji „Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień dla Miasta Ciechocinka na 2012 rok”? Kto jest za?**

„Za”-jednogłośnie

Ad.8.7/ Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Gminy Miejskiej Ciechocinek z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w 2012 roku

- p. **G. Adamczyk**- Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem i nie zajęła ostatecznego stanowiska odnośnie tej uchwały.
- p. **M. Satora** -Komisja Rewizyjna zapoznała się, lecz nie podjęła jednoznacznej decyzji.
- p. **K. Rytter**- Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- p. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna zajęła się tematem, zajęła stanowisko i jednomyślnie przyjęła projekt uchwały.

-p. P. Kanaś- Natomiast Komisja Finansowa zapoznała się treścią sprawozdania.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos?

-p. Burmistrz- A tu Pani Przewodnicząca, nie w podstawie prawnej tylko w treści. Na stronie 3, na dole jest „Biorąc pod uwagę przedłożone wnioski...” powinno być Burmistrz przygotował projekt uchwały. Zgubiony został zwrot „Burmistrz przygotował...”. Proszę o dopisanie.

-p. Przewodnicząca- Ja jeszcze mam uwagę ortograficzną. Na stronie 3, tam jest Związek Kombatantów RP, to Rzeczypospolitej Polskiej powinno być wielka litera.

***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XXX/245/13 w sprawie przyjęcia Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Gminy Miejskiej Ciechocinek z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w 2012 roku? Kto jest za „
„za”-jednogłośnie***

Ad.8. 8/ uchwała w sprawie skargi p. Andrzeja R. na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinku

-p. Przewodnicząca- Państwo otrzymali projekt uchwały. Państwo pamiętają tę sprawę, więc nie muszę przybliżać. Skarga, która została wysłana do Wydziału Polityki Społecznej w Bydgoszczy, miesiąc temu, dokładnie 20 lutego z Urzędu Wojewódzkiego Wydział Polityki Społecznej Kujawsko-Pomorskiego przesłał na moje ręce do rozpatrzenia tę skargę. I zebrała się Komisja Rewizyjna. Bardzo proszę Pana Przewodniczącego Mirosława Satorę o przedstawienie sprawy.

-p. M. Satora- Wysoka Rado! Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, na którą zaprosiliśmy skarżącego, czyli Pana Rogińskiego, ja będę używał pełnego nazwiska, bo dotyczyło to konkretnej osoby, a nie inicjału. Zaprosiłem Pana Burmistrza, Komendanta Policji, Panią kierownik MOPS w Ciechocinku. Chcieliśmy usłyszeć od Pana wnioskodawcy konkretne, nowe fakty, które mogłyby nam rozjaśnić sprawę, gdyż przypominę, że wcześniej wielokrotnie Pan Rogiński skarżył się na Ośrodek Pomocy Społecznej i indywidualnie na konkretną osobę. Niestety pomimo wezwania czy zawiadomienia, zaproszenia na to spotkanie, Pan Rogiński na to spotkanie się nie stawiał. Nawet zwrotka, z tego co wiem z Biura Rady nie dotarła...Dotarła, że nie odebrał. Także nie odebrał zaproszenia. W związku z tym, nie mogliśmy niczego nowego wysłuchać poza tym, co już wiemy, poza tym, co nam przedstawił Pan Wiceburmistrz Ogrodowski i Pani kierownik Ośrodka. Szkoda tylko, że nie było ani Komendanta Policji, ani nikogo od Pana Komendanta, ponieważ Pan Rogiński w swoim piśmie powołuje się kilkakrotnie na wypowiedzi policjantów, w związku z tym chcielibyśmy to zweryfikować, czy faktycznie policjanci udzielają jakichkolwiek informacji Panu Rogińskiemu dotyczących MOPS, jaki i osób w nim zatrudnionych. Niestety, nie mieliśmy możliwości uzyskania takich odpowiedzi. Natomiast stanowisko Komisji jest takie, że konstytucyjne prawo Pana Rogińskiego jest takie, że może się skarżyć na wszystko i na wszystkich, tyle tylko, że już przykład z góry idzie i z Sejmu i Parlamentu, że co chwileczkę się zbierają różnego rodzaju komisje w różnych sprawach. I tak samo tutaj. Są angażowane osoby, które na co dzień mają sporo pracy, po to, żeby rozpatrywać wyimaginowane sprawy obywatela, który,

notabene, nie jest ani mieszkańcem, ani obywatelem tego miasta. Nie mniej jednak na nas ciąży obowiązek rozpatrywania każdej skargi, więc ją rozpatrzyliśmy, uznając, że jest ona bezprzedmiotowa i bezzasadna. I taki jest wniosek Komisji Rewizyjnej do Wysokiej Rady, aby taką uchwałę podjąć. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu? Nie ma chętnych do dyskusji. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały Nr XXX/246/13 w sprawie skargi pana Andrzeja R. na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinku? Kto jest za?***
„za”-jednogłośnie (13 radnych)

Nieobecnych na sali obrad dwóch radnych: Waldemar Świeczkowski i Bartosz Różański.

Ad 9. Informacje i sprawozdania:

1/ Ocena zasobów pomocy społecznej na rok 2012 dla Gminy Ciechocinek

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie tego sprawozdania? Nie ma chętnych do dyskusji.

Ad.9. 2/ Informacja dotycząca zarządzania kryzysowego w mieście

-p Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie tego sprawozdania? Jest Pan Ciuryło, który przygotował te informacje. Czy są jakieś uwagi. Nie ma chętnych.

Ad.3/ Informacja o stanie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego miasta Ciechocinka

-p Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?

-p. D. Jaworski- Bo mamy tu na stronie 4. Punkt 2. Kary pieniężne za nie przestrzeganie przepisów. Czy kiedykolwiek na kogokolwiek była jakaś kara nałożona i jak duża?

-p. Ciuryło- To wszystko reguluje prawo wodne. Decyzje prawno-wodne zgodnie wydawane są przez starostę. Starosta powinien egzekwować właśnie obowiązki, które są nałożone na obywateli, a w związku z tym z tego co się orientuję, Starosta takich decyzji prawno-wodnych nie nałożył na obywateli, w związku z tym, siłą rzeczy nie można egzekwować czegoś, co nie jest wymagalne. Na dzień dzisiejszy tak to wygląda, bo problemy są. Wystarczy popatrzeć, że jak się przejdziemy w okolicę wału przeciwpowodziowego, jak rolnicy wykonują prace rolne na swoim gruncie, ale naruszają min. stopę wału. To jest niedopuszczalne.

-p. D. Jaworski- To znaczy, że mimo tego, że naruszają, że jest to niepoduszczane, ale ukarać nie można? Nie karze się?

-p. M. Ciuryło- Nie zastanawiałem się nad rolą prawną. Nie jestem prawnikiem, ale na mój gust to wygląda w ten sposób, że jeżeli nie było coś nałożone w formie decyzji starosty, co stanowi jednocześnie prawo dla danego obywatela. Jeżeli to nie jest określone, to trudno wymagać od danego człowieka przestrzegania tych

przepisów, które one powinny być określone w decyzji. Bo decyzja powinna zawierać min. tego typu elementy, a takich decyzji nie ma.

-p. E. Ziółkowski- W związku z tym, że studium gminy będzie jeszcze raz uchwalane, to do przewidzianych skutków powodzi, myślę, że tutaj należałoby wprowadzić przedłużenie ulicy Zdrojowej do „jedyńki”. Ponieważ na odcinku tym można byłoby stworzyć dodatkową drogę ewakuacyjną z miasta, jakby tutaj, nie daj Boże, czy większą powód spowodowało, przerwanie wału. Tak, przez „Tesco” dalej do jedynki. Przedłużenie ul. Zdrojowej, to byłby bardzo dobry pomysł według mnie. Dziękuję.

-p. M. Ciuryło- W ubiegłym roku Państwo przedstawili tutaj problem uruchomienia w mieście systemu informowania mieszkańców pod nazwą „Samorządowy Informator SMS”. Chciałem powiedzieć, że jesteśmy na ostatnim etapie do podpisania umowy. Na początku kwietnia umowa zostanie podpisana i ten samorządowy informator już u nas ruszy. Kolejna sprawa. Na skutek podjętych działań przez Pana Burmistrza otrzymaliśmy szereg sprzętu z Urzędu Wojewódzkiego. I min. otrzymaliśmy w zeszłym tygodniu nową syrenę elektroniczną z możliwością nadawania komunikatów słownych, która będzie montowana na wieży ciśnień. Z tą inwestycją ruszymy jak już się ociepli i będzie odpowiednia pogoda. Otrzymaliśmy troszeczkę sprzętu na potrzeby naszego magazynu przeciwpowodziowego. W tej chwili mamy już agregat prądowórczy i mamy w najbliższych dniach otrzymać osuszacz do pomieszczeń i motopompę do odprowadzania wody z zalanych pomieszczeń. Sporo sprzętu drobnego, który nam będzie potrzebny do działania.

-p. P. Kanaś- Ja tylko dopytam, Panie Pułkowniku, a jakieś radiotelefony tam w magazynie się znalazły?

-p. M. Ciuryło- Kolejny raz nie tak dawno, bo parę dni temu wysłałem kolejne zapotrzebowanie, w którym ponowiłem prośbę o 6 radiotelefonów na potrzeby posterunków obserwacyjnych, które uruchamiamy na wałach. Na razie oddźwięku nie ma. Na dzień dzisiejszy otrzymaliśmy jeden radiotelefon, za pomocą którego będziemy sterować tą syreną elektroniczną.

-p. P. Kanaś- Mam nadzieję, że testy tej syreny elektronicznej odbędą się zgodnie z takim niepisany zwyczajem ogólnopolskich i 1 sierpnia, nie będzie takiej sytuacji, jak w ubiegłym roku, gdy syreny w całej Polsce wyły, a w Ciechocinku milczały.

-p. M. Ciuryło- Tak się złożyło, że to była moja wina. Byłem na urlopie, nieuchwytny dla Pana Burmistrza. A z kolei osoby, które mogłyby to uruchomić, to po prostu nie przekazałem tych informacji. Także moja wina. Przepraszam bardzo.

Ad.9. 3/ Analiza przebiegu robót inwestycyjnych w 2012 roku

-p. Przewodnicząca- Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Nie ma chętnych.

Ad.9.4/ Informacja na temat zadania pn. „Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowiskowych w Ciechocinku”

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Moja informacja będzie dziś nadzwyczaj syntetyczna, ponieważ w zderzeniu z tymi informacjami, które

przekazywałem Państwu na poprzedniej sesji właściwie poza wystąpieniem inżyniera kontraktu do firmy wykonawczej z żądaniem niezwłocznego podjęcia robót naprawczych w odniesieniu do alejek i usunięcia usterek stwierdzonych przez komisję odbiorową. Nic się nie dzieje ze względu na warunki pogodowe. Na razie jest to nie oficjalne stanowisko wykonawcy, który odpowiedział, że ze względu na brak możliwości prowadzenia jakichkolwiek prac ze względu na zalegający śnieg, zmarzlinę, to żądanie rozpoczęcia robót i niskie temperatury nie jest możliwe. Ale ponieważ prognozy meteorologiczne wskazują, że okres świąt ma być czasem przełamania pogody, znacznego wzrostu temperatur, zasugeruję inżynierowi kontraktu, żeby jeszcze w tym Wielkim Tygodniu wysłał kolejne wezwanie, że w momencie jak tylko warunki pogodowe pozwolą, firma przystąpiła do usuwania usterek i naprawy alejek. Tak jak Państwu mówiłem mamy rozbieżne stanowiska w kwestii prawidłowości wykonania tych alejek, co pewnie dla Państwa nie jest żadnym novum. My oczekujemy wykonania ich zgodnie z projektem wykonawczym przygotowanym przez firmę Gutkowski, natomiast firma stoi na stanowisku, że alejki są z jakimiś niewielkimi wyjątkami wykonane prawidłowo. I jeżeli firma odmówi nam przebudowy tych alejek, ogłaszamy przetarg nieograniczony, wyłaniamy firmę i zlecamy wykonawstwo zastępcze, pomniejszając kwotę należną firmie Gutkowski o wartość wynikającą z oferty tej firmy. Ponieważ nawet gdyby się miało okazać, że oferta innej firmy będzie wyższa, to my nie możemy się rozpędzać. Firma Gutkowski skalkulowała te roboty na określoną kwotę i w ramach tej kwoty możemy dokonywać pomniejszenia. Mam nadzieję, że materiał, który został zbudowany, a jest tego około 2 tys ton, mówię o tym kłębku, zostanie wykorzystany na wykonanie podbudowy i że te alejki zostaną wreszcie wykonane w sposób prawidłowy. Kwota 3 mln zł jest w dalszym ciągu kwotą zatrzymaną. Czekamy w tej chwili na poprawę warunków atmosferycznych, które pozwolą na wejście na plac budowy i podjęcie takich robót, które pozwolą na odebranie bez jakichkolwiek zastrzeżeń i wątpliwości tej zrealizowanej infrastruktury.

-p. M. Satora- Rozumiem Panie Burmistrzu, że Pan Gutkowski nie reaguje również na te nasze sugestie, które mieliśmy 7 stycznia, kiedy się tutaj spotkaliśmy. Ja otrzymałem wówczas pismo po spotkaniu od Pana Gutkowskiego, na które postanowiłem się ustosunkować.

-p. Burmistrz- Bardzo odpowiedzialnie.

-p. M. Satora- Kopię do Pana Burmistrza i do Pani Przewodniczącej wysłałem. I sugerowałem tam pewne rozwiązania. Ale okazuje się, że Pan Gutkowski odebrał to zupełnie inaczej i zupełnie inaczej chciał to załatwić. Wydaje mi się, że z naszej strony wówczas propozycje rozwiązania tego problemu były w miarę rozsądne na tyle, że teraz nie byłoby tego problemu. Natomiast Pan Gutkowski z tego co słyszę, co Pan Burmistrz teraz mówi, uparcie tkwi przy swoim stanowisku i tego nie jestem w stanie naprawdę zrozumieć.

-p. Burmistrz- Generalnie lista niedoróbek, usterek, ja nie mówię o alejkach, tylko o pozostałych elementach, które zostały zrealizowane, ona jest bardzo szeroka. Obejmuje sto kilkadziesiąt pozycji. Niektóre z nich to są drobiazgi, jak niedokręcone gniazdko, źle założona płyta podwieszana, czy zabrudzona ściana. Ale są i takie pozycje, które bez wątpliwości będą wymagały określonego nakładu pracy, a także

środków finansowych. Nie wyobrażam sobie, aby komisja podjęła decyzję o tym, żeby odebrać to w takim stanie, bo pierwsze pismo, które otrzymaliśmy od Pana Gutkowskiego było takie, że on przyjął....To Pan Konieczny w jego imieniu występuje. On przyjął do wiadomości wykaz usterek i wyznacza okres blisko 1 roku do 20 października 2013 roku na ich usunięcie, traktując to jako działanie w okresie gwarancyjnym. Natomiast kluczowe znaczenie dla całej tej batalii ma sprawa jednak właściwego, należytego wykonania nawierzchni alejek, bo właściwie one będą decydowały o tym, czy będziemy mogli nawet w przypadku występowania jakiś usterek wpuścić potencjalnych użytkowników w te obszary czy też nie. Czekamy na wzrost temperatury i możliwość rozpoczęcia robót. Jak nigdy dotąd, bo dopóki grunt nie zostanie rozmrożony, roboty nie mogą być wykonywane. Ale jeśli otrzymamy odmowę od firmy Gutkowski, natychmiast ogłaszamy przetarg na wykonawstwo zastępcze.

-p. K. Drobniewska- Ja Panie Burmistrzu, nie po raz pierwszy. Na jakim etapie i jak jest rozwiązywana sprawa szaletu? To jest jednak dosyć kluczowa rzecz, bo w Ciechocinku naprawdę brakuje tych przybytków i najbardziej obrywa nam się za to, że kuracjusze, przyjezdni mają problem z korzystaniem z takich miejsc.

-p. Burmistrz- Ja na posiedzeniu Komisji Finansowej informowałem, jeżeli dobrze pamiętam, Państwa radnych. Sąd na ostatniej rozprawie, która miała miejsce, pomimo że miałem wezwanie obowiązkowe w charakterze świadka, w ogóle mnie nie przesłuchiwał. Całe przesłuchanie ograniczone było tylko do osoby Pan Marka Koniecznego. Ono trwało pewnie od 2,5 do 3 godzin i sąd odroczył postępowanie do 16 dnia maja. Nie będziemy czekać na rozstrzygnięcie sprawy, a potem na wybudowanie szaletu, bo to będzie wymagało czasu. W parku Zdrojowym zafunkcjonuje szalet, który potraktujemy jako tymczasowy. Być może po rozstrzygnięciu przeniesiemy go w inne miejsce. Ale będę występował na kolejnej sesji do Państwa z wnioskiem o zabezpieczenie środków finansowych i taki przyzwoicie wyglądający szalet prawdopodobnie zakupimy.

Ad.9.5/ Informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych

-p. M. Oгородowski- Pani Przewodnicząca, Szanowni radni! Niestety warunki pogodowe marca, spowodowały to, że nie udało nam się dokonać oceny stanu technicznego tych rowów, które są w zarządzie miasta i które stanowią potrzebę wykonania czynności związanych z konserwacją tych urządzeń. Chodzi tutaj o elementy związane z odprowadzeniem wód deszczowych, bo one w takim znacznym stopniu wymagają konserwacji. Myślę, że po zejściu tych uciążliwych mrozów i śniegów, które akurat występują na gruncie, będzie taka ocena możliwa. Po okresie świątecznym myślę, że takiej oceny dokonamy. Myślę, że przy udziale wodociągów, które bezpośrednio użytkują część urządzeń deszczowych. I myślę, że to się uda. Podpisanie takiego protokołu i taką informację przekażę do Komisji Komunalnej.

Ad.10. Wolne wnioski.

Ad.11. Oświadczenia i komunikaty.

-p. Burmistrz- Ubolewam, że opuścił salę obrad Pan Sypniewski, albowiem w nawiązaniu do wypowiedzi tego Pana z poprzedniej sesji, zobowiązałem kierownika Biura Promocji do rozeznania, na jakich zasadach działa pirat w Sopocie i Gdańsku. Pan Janusz Hawik rozeznał sprawę i „W nawiązaniu do rozmów telefonicznych przeprowadzonych w dniu 4 marca z pracownikami działu promocji Urzędu Miejskiego w Gdańsku oraz Urzędu Miasta Sopotu, informuje, że żaden z wymienionych nie zatrudnia w swoich ramach organizacyjnych osoby zajmującej się promocją miasta w stroju pirata”. Bo ten Pan mówił, że ci ludzie są na etacie. „Według informacji uzyskanej od pani Izabelli Heinrich-kierownika referatu koordynacji marketingowej biura Prezydenta Gdańska do spraw promocji miasta, w ubiegłym roku ogłoszono konkurs i wybrano osobę, która społecznie zajmuje się promocją Gdańska w stroju pirata. Urząd Miejski w Gdańsku dofinansował, jednakże częściowo, zakup stroju dla tej osoby oraz przydzielił zniżkowy bilet na komunikację miejską na terenie Trójmiasta. Natomiast jeśli chodzi o Sopot i działania tego pana, który chodzi po „Monciaku” i Molo w stroju pirata, stanowią jego działalność gospodarczą i nie ma on żadnego związku z Urzędem Miasta Sopot”.

-p. Przewodnicząca- Ale z tego co pamiętam, to my zakupiliśmy strój Panu Sypniewskiemu?

-p. Burmistrz- Tutaj było częściowe dofinansowanie, ale myśmy kupili kompletny strój, tylko Pan powiedział, że on „nie furczy”. Te strój został uszyty przez firmę, która niczym innym się nie zajmuje, tylko szyje takie stroje regionalne. Kosztował około 800 zł. Natomiast wydaje mi się, że w tej chwili tu jest jakaś próba szukania przyczynku do tego, żeby pokazać, że ten strój się do niczego nie nadaje. Chociaż jak większość z Państwa, wybierając się do kościoła wybieram najlepsze rzeczy, a ten Pan powiedział, że w tym stroju chodzi tylko do kościoła. Nie wiem, w jakich kategoriach to potraktować, czy on jest zły czy dobry.

-p. W. Zieliński- Ja myślę, że nie powinniśmy się nad tym zastanawiać, tylko jak będziemy mieli rozwiązanie systemowe. Jeżeli powiemy sobie tak. Chcemy wspierać artystów, którzy promują Ciechocinek, określimy jakieś zasady. Powiemy, że można się starać o jakieś dwa, trzy granty w ciągu roku, jeżeli nam ktoś zaproponuje formę promocji Ciechocinka. Ale dzisiaj w momencie, kiedy jakakolwiek pomoc znajdzie się dla tego pana, to ja każdego innego artystę ciechocińskiego będę zachęcał, żeby przyszedł i również chciał pomocy finansowej, że on promuje miasto. Na takie pytanie trzeba sobie odpowiedzieć. Mnie tak naprawdę zupełnie nie obchodzi, co oni sobie tam w Gdańsku uchwalili. My jesteśmy tutaj od podejmowania decyzji. To na przyszły rok. Chcemy mieć w ramach budżetu kwotę w postaci grantów dla kilku osób, które będą w sposób czynny przedstawiać jakiś plan określony, z którego będzie wynikało, że będą aktywnie promować Ciechocinek, to proszę bardzo. Może to być na harmonijce gościnie. Wtedy można mu kupić strój, czapkę, co tylko chce. Jakoś to musi być zrobione. Proszę Państwa to się nijak ma do tego, co przed chwilą mówiłem. Ale zainteresowałem się trochę schroniskami dla zwierząt. I czytam, że schronisko potrzebuje wolontariuszy w godzinach od 8 do 15 i w niedziele i soboty nie. A głównie zachęta była skierowana do młodzieży. Proszę mi powiedzieć, od 8 do 15 to wolontariusze? To takie pozorantwo w działaniach. To jest właśnie takie. Przecież od 8 do 15 to ludzie albo pracują albo się uczą. Normalnie, żeby to było. I z

tym panem też. Albo chcemy albo nie chcemy. A w momencie kiedy pan przychodzi z taką pozycją, to trzeba powiedzieć, że nie są przewidziane środki na tego typu działalność. I koniec, kropka. Bo my tu już drugą sesję się zajmujemy, że Pan chce grać. To niech gra.

-p. G. Adamczyk- Ja przepraszam, ale nasunął mi się na myśl taki wniosek, a mianowicie, żeby doposażyć w stroje, jeżeli przy tym jesteśmy, obsługę kina. Żeby to nie były osoby przygodnie ubrane do kina. Ja trzy razy byłem i w zasadzie nie wiem, czy to jest w normatywie, przydział odzieży, bo uważam, że te osoby, zwracam się tu do Pań, że może by tak poszerzyć normatyw przydziału w formie odzieży? Niech oni jakoś wyglądają. Dziękuję.

-p. Burmistrz- A wyglądają aż tak źle?

-p. G. Adamczyk- To znaczy zewnętrznie, tak. Ale te ciuszki są takie, zupełnie, powiedzmy sobie uczciwie-prywatnie.

-p. Burmistrz- Sprowokował mnie Pan, Panie Grzegorzu do takiej wypowiedzi. Ja myślę, że obecna na sali Pani Dyrektor, Pana sugestie może wziąć pod uwagę. Natomiast chciałbym powiedzieć, że ze sprawozdania, jakie Pani Dyrektor nam przedłożyła wynika, że sporo różnych rzeczy się jednak zmieniało. Jako wymowny-przychody MCK w roku 2012 przekroczyły kwotę około 300 tys zł. Nie zyski, ale jest to chyba dość wymowne. Sporo tam musi się dziać, to po pierwsze. Że ludzie chętnie przychodzą, płacą za bilety. Ale być może to duże powodzenie MCK spowoduje podnoszenie standardów i dokonanie jakiegoś zakupu-nietuzinkowego stroju, bo ja tam nie widzę..... Pani Dyrektor co prawda nie zajmuje się dystrybucja biletów, ale jest zawsze elegancko ubrana.

-p. Przewodnicząca- Tu chyba chodzi o jednolitość strojów, żeby to był strój służbowy, tak?

-p. G. Adamczyk- Korzystałem z tego. Co do aparycji, ja nie mam żadnych uwag. Niemniej jednak muszę wiedzieć, kto wpuszcza do kina i kto mówi, w którym kierunku iść. A nie to Pan ubrany w sweterek i niebieską koszulę, ja nie mówię, że brzydko pachnący. Ale uważam, że taki obiekt stać nas na to, żeby tak osoba w jakiś sposób.... Myślę, że Pani Dyrektor będzie miała większą odwagę, przy tych kwotach jakie zyskała...

-p. W. Zieliński- Pani Dyrektor, byłem na filmie „Syberjada”. Ja jeszcze wychowany w czasach, kiedy rosyjski był w szkole, to sobie jakoś radziłem, ale Pani Dyrektor małe słowo przepraszam, jakby ktoś powiedział, że ten obraz jest opuszczony, że nie można czytać. Bo w tym momencie się taki inwalidzki film się zrobił. Młodzież na pewno...

-p. Dyrektor- Wezwaliśmy firmę profesjonalną, która już poprawiła te ustawienia tekstu.

-p. W. Zieliński- Docierają echa, bo to w szkole dzieci mówią, że kino jest na czasie. Wszystkie najnowsze filmy są, że nie opłaci się jechać do Torunia, bo jeżeli się zapłaci 15 zł, policzy się koszty i czas, to myślę, że piękna oferta. To jest super sprawa. Jeżeli jest szansa na kontynuację tego, to super. Każdy może sobie wybrać.

-p. Przewodnicząca- Także gratulujemy i dziękujemy i oby tak dalej. Bo zadowolenie jest i kuracjuszy i mieszkańców. I jest różnicowany repertuar.

Ad.12 .Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

-p. Burmistrz- Ponieważ radny Różański poprosił o odpowiedź na interpelację na piśmie, to rozpocznę od interpelacji Pana radnego Kanasia.

Nowelizacja ustawy o uzdrowiskach, lecznictwie uzdrowiskowym i obszarach ochrony uzdrowiskowej i gminach uzdrowiskowych, rzeczywiście nakłada na nas obowiązek wprowadzenia pewnych zmian do Statutu w zakresie, chociażby określenia punktów sprzedaży pamiątek, wyrobów regionalnych, formy i miejsc sprzedaży dot. lokalizacji tablic reklamowych, opisu właściwości surowców, ale to mamy pewnie prawidłowo opisane czy wreszcie aktualizacja zapisów dot. zakładów lecznictwa uzdrowiskowego... Taki projekt uchwały będzie przygotowany na majową sesję.

Na jakim etapie jest postępowanie w przedszkolu. Postępowanie jest prowadzone przez Komendę Wojewódzką Policji w Bydgoszczy. O czym Państwo pewnie wiecie, przesłuchiwanie są teraz świadkowie, pobrano szereg dokumentów i sprzętu komputerowego. I to jest na razie wszystko o czym ja wiem. Wnioski-Panie radny to ten wniosek, który nasuwał się w protokole kontrolnym i był taki, żeby skierować sprawę do instytucji, która w sposób kompleksowy i profesjonalny zbada całą sprawę.

Co do weekendu majowego, będziemy robić wszystko, aby maksymalnie duża ilość obiektów nowo wybudowanych, funkcjonowała i była dostępna dla mieszkańców i gości, którzy przyjadą na ten bardzo długi weekend majowy. Ja mogę Państwu tylko powiedzieć, że jeden z obiektów, jakim jest parking, przewiduje się tutaj zlot kamperów z Norwegii. Prawdopodobnie będzie to połączone z jakimiś atrakcjami, które organizator chce dla nich przygotować. Przewidywana liczba kamperów, które podczas tego weekendu będą zjeżdżać do Ciechocinka, to będzie 70 pojazdów. Także to będzie aż za dużo, jak na pojemność tego kompleksu. Jeśli nie będzie żadnych niespodzianek, to nie czekając na weekend majowy, uruchomimy wszystkie fontanny. Chciałbym również, aby prace naprawcze przy alejkach przebiegały w takiej kolejności, aby w pierwszej kolejności zrealizować prace w obszarze parku Zdrojowego, a potem tam gdzie tych atrakcji jest najwięcej, czyli w obszarze dawnych dołków. Niestety aura nie pozwala nam na podjęcie działań już w tej chwili, i to sprawia, że nie potrafię dziś powiedzieć, czy te wszystkie obiekty będą udostępnione. Ale jak tylko będę znała stanowisko firmy Gutkowski, natychmiast będziemy podejmować działania i przekonywać ewentualnego wykonawcę zastępczego do zaangażowania maksymalnej ilości sił i środków, aby na ten weekend majowy, maksymalna ilość obiektów była dostępna dla kuracjuszy.

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, moje pytanie nie było przypadkowe. Mam przed sobą BIP, nie widzę tutaj ogłoszonych przetargów. Jaka będzie forma działania? Wielokrotnie o to pytałem, w jaki sposób będzie to wykorzystane. Słyszałem, że przetargi, podmioty zewnętrzne. Ja nie wyobrażam sobie, żeby w kwietniu czy w maju robić przetargi, bo o ile się dobrze orientuję, to wszelkie umowy z dużymi koncernami, które dostarczają wyposażenie lokali gastronomicznych, podpisuje się znacznie wcześniej. Jaka to będzie forma? Tam są dwie kawiarnie, herbaciarnia, jest tam duży kemping. Pytam, kto to będzie prowadził?

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, my w tej chwili jesteśmy w mało komfortowej

sytuacji, ponieważ ogłoszenie przetargu i podpisanie umowy od początku kwietnia czy od połowy kwietnia, gdybyśmy zrobili to odpowiednio wcześniej, przy takim stanie realizacji tych zadań, jakie mamy na dzień dzisiejszy, to właściwie mogłoby spowodować to, że ta umowa byłaby fikcją. Bo ktoś by powiedział, chwileczkę, ja mam prowadzić kawiarnię, jak ludzie nie chcą tutaj przychodzić, bo alejki pyłają, albo gdzieś są usterki, które wymagają podjęcia natychmiastowych działań. To niestety powoduje, że my wstrzymujemy się z ogłoszeniem jakichkolwiek przetargów. Mamy sprawy na tyle rozpoznane, że w momencie jak poznamy stanowisko firmy Gutkowski, będziemy natychmiast podejmować działania, które pozwoliłyby na zafunkcjonowanie tych obiektów. Natomiast w tym stanie technicznym, w jakim są te obiekty, niestety byłoby to wpuszczanie ludzi na przysłowiowe pole minowe. Bo ja myślę, że bardzo wiele osób zrezygnowałoby, dochodziłoby w okolice tych alejek i wycofywało się. Ale chyba nie o to chodzi, żebyśmy od początku zrażali potencjalnych, tylko ta infrastruktura miała podnieść atrakcyjność i standard tych obszarów. Także zgadzając się ze stwierdzeniem, że to już jest bardzo późno, to ja z przyczyn, powiedziałbym, obiektywnych, takich przetargów jeszcze ogłosić nie mogę.

-p. P. Kanaś- No tak, te obiektywne przyczyny można uznać za pewne uzasadnienie, natomiast ta kwestia nie dotyczy chyba nowego kempingu, a ogłoszenia przetargu na kemping nie widzę. Czy mógłby Pan to wyjaśnić?

-p. Burmistrz- Mamy również i tę sprawę rozwiązaną. Ponieważ zaplanowaliśmy, że ten kemping zafunkcjonuje od weekendu majowego. Tam nie trzeba wносить jakiegoś nadzwyczajnego wyposażenia. Wszystko jest zakupione. Obiekty są wyposażone. W związku z tym będzie tylko kwestia podpisania umowy i wejścia podmiotu, który wykaże zainteresowanie. Ja sądzę, że dwutygodniowy termin na złożenie ofert jest absolutnie wystarczający. Więc w połowie kwietnia ktoś, kto zostanie wyłoniony będzie wiedział, że od 1 maja będzie mógł tam działać.

III rocznica katastrofy smoleńskiej i obelisk na cmentarzu komunalnym. Zupełnie nowa inicjatywa. Nigdy na ten temat Państwo nie rozmawialiście, w związku z tym, trudno mi tutaj powiedzieć, jak zostanie to zrealizowane, bo ten temat na żadnym posiedzeniu Rady Miejskiej i komisji nigdy nie był wywołany i omawiany. Jeżeli będzie taka inicjatywa, to oczywiście nie jest to możliwe, że zrealizować do początku kwietnia, bo to już jest kwestia kilkunastu dni. Jak Państwo przedyskutujecie sprawę, myślę, że nie ma przeszkód, aby taki obelisk, w obszarze cmentarza komunalnego, został usytuowany.

-p. Burmistrz- Bardzo dziękuję, bo tu mi chodziło o Pana stanowisko, bo jeśli chodzi o radnych, to myślę, że uda mnie się Państwa przekonać, bo tutaj chyba nie ma żadnej zadry, żadnej kontrowersji. Nie będzie to miejsce publiczne w tym sensie, że nie będzie to skwer ani plan. Myślę, że cmentarz będzie idealnym rozwiązaniem. Wielu mieszkańców odczuwa taką potrzebę. Nie raz, nie dwa docierały do mnie takie sygnały. Nie mówię o jakimś wielkim pomniku. Obelisk z niewielką tablicą, któraby upamiętniała to wydarzenie. Tak jak mówiłem wcześniej, aby czy to 1 listopada, czy w rocznicę katastrofy móc zapalić lampkę.

-p. Przewodnicząca- Ja mam wątpliwości natury prawnej, czy na cmentarzu stawia się pomniki tego typu, bo upamiętnienie, osób zamordowanych, poległych jest

zwyczajowo przyjęte w formie tablic w kościele katolickim? Nie wiem, albo rzadko to występuje albo w ogóle. Ja nie widziałam....

-p. P. Kanaś- Zapraszam na cmentarz Powązkowski, na cmentarz Rakowiecki. Mam nadzieję, że to nie jest forma niechęci Pani Przewodniczącej do tego pomysłu. Jeśli będzie potrzebne uzasadnienie, ja bądź w porozumieniu z Panem mecenasem, takowe Pani Przewodniczącej dostarczę.

-p. Przewodnicząca- Ale cmentarz powązkowski ma pewien charakter. Mam tylko wątpliwości natury prawnej, czy na cmentarzu stawia się takie pomniki.

-p. Burmistrz- Pan radny Draheim zwrócił się z zapytaniem, czy przewidywana jest zbiórka wielkogabarytowych sprzętów. Oczywiście, że tak, ale chciałbym przypomnieć, że każdego roku taka zbiórka stanowiła element sprzątnięcia wiosennego. W tej chwili ciągle mamy jeszcze zimę. Bardzo niskie temperatury. Mieszkańcy Ciechocinka nie przystąpili do tego typu prac. Planowałem, aby ta zbiórka była przeprowadzona w okresie przed Wielkanocą, ale w świetle tych warunków atmosferycznych, uznałem, że mijałoby się to z celem. Będziemy taką akcją przeprowadzać. I to będzie ostatnia akcja, albowiem kolejna, która będziemy przeprowadzać w okresie jesieni, to będzie już objęta tymi opłatami, które ponoszą mieszkańcy Ciechocinka. Dwa punkty wskazane-wyjście z hali targowej i przejście do pawilonów oraz skrzyżowanie ul. Widok i Zdrojowej. W jednym miejscu mają powstać nowe pasy, w drugim miejscu pasy istnieją, ale one wymagają tylko odnowienia. Nie wyobrażam sobie, aby te pasy, które przebiegają przez skrzyżowanie Widok-Zdrojowa mogły być usytuowane w innym miejscu, bo to jest naturalny ciąg pieszy wzdłuż ul. Zdrojowej. Także tu ubolewam, nie ma już pani z Policji. Ale Pan Komendant nie miał sygnału, aby parkujące samochody stanowiły zagrożenie, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że ograniczają widoczność. Dla kogoś, kto jechałby zbyt szybko ul. Widok, to można przyjąć, że ... Ale zarówno w jednym, jak i drugim miejscu ewentualne w pierwszym przypadku-namalowanie pasów, a w drugim przypadku-wprowadzenie zakazu parkowania wymaga zmiany w organizacji ruchu. Mamy troszeczkę tych wniosków, ale jest ich za mało, abyśmy zlecali nowe opracowanie. Jak tylko będzie większa ilość wniosków, to poprosimy, aby taki dokument powstał i wtedy bez żadnego problemu zgodnie z zapisami w tym projekcie organizacji ruchu, będziemy mogli te sugestie Pana radnego zrealizować.

-p. J. Draheim- Panie Burmistrzu, ja rozumiem, że to przejście, o którym Pan mówił, potrzeba jest realizacja tego planu. I rzeczywiście wstrzymuję się, co oznacza, że nie będę na następnych spotkaniach przypominał, ponieważ uważam, że jest tam rzeczywiście problem i to, że Pan Komendant mówi, że nic tam do tej pory się nie wydarzyło, to całe szczęście i oby się nie wydarzyło nigdy. Moim zdaniem powinniśmy dmuchać na zimne. Chodzi mi tylko o przejście przy hali. Rozumiem, że będzie to w momencie malowania pasów...

-p. Burmistrz- To też musi być ujęte w projekcie.

-p. J. Draheim- Panie Burmistrzu, tylko to trwa już około roku czasu. Ja rozumiem zniecierpliwienie tych, którzy o to pytają. Na sesji, o której była mowa o tych pasach, byli ci handlowcy i oni słyszeli naszą deklarację i tak troszeczkę...

-p. Burmistrz- Ci handlowcy poruszali sprawę nie przejścia, tylko poruszali sprawę odsunięcia się...

-p. J. Draheim- Tylko my im deklarowaliśmy rok temu i rozmawialiśmy na ten temat, że będą namalowane pasy.

-p. Burmistrz- I ta linia oddzielająca parking została przesunięta. Ona została źle pomalowana w pierwszym podejściu. Natomiast ta dyskusja była już po ostatnim opracowaniu projektu organizacji ruchu. Jak tylko powstanie ten dokument, natychmiast te pasy ... Akurat ten wniosek jest dla mnie bezdyskusyjny i ze wszelkich miar uzasadniony, te pasy zostaną tam pomalowane.

Pani radna Kołomyjec pytała o alejki parkowe, to ja już odpowiadałem.

Nieobecnemu panu Zdzisławowi Jakubowskiemu chcę odpowiedzieć, że farba, która jest wykorzystana do malowania pasów na terenie Ciechocinka jest taka sama, jak we wszystkich innych miejscowościach. Być może ta częstotliwość omywania ulic jest u nas zdecydowanie większa niż gdzie indziej i być może to powoduje, że te pasy wycierają się szybciej niż w innych miejscowościach. Nie ma tu żadnych oszczędności z naszej strony. Zlecamy wykonywanie tej usługi z zastosowaniem najlepszych farb, jakie są dostępne na rynku.

Co do opłat za śmieci. Trudno mi się wypowiadać. Ten Pan podał przykład Kikoła i Malborka, ale podał także przykład Bydgoszczy. Ja chcę powiedzieć, że ten rozrzut w Polsce jest gigantyczny. Gdybyście Państwo tak przeanalizowali, to naprawdę stawki przyjęte przez Państwa w uchwale wcale nie należą do wysokich. Co do segregacji, nie ma tego Pana. Nie mogę się zgodzić ze sprawą klejenia dziur w deszczu. Ja podejrzewam, że bywają takie sytuacje, że czasami otrzymujemy sygnał, że gdzieś jest jakaś dziura, prosimy zakleić. I my w trybie awaryjnym wysyłamy naszych pracowników z robót publicznych i oni kleją te dziury zimną masą. Rzeczywiście rzadko dzieje się to podczas deszczu, ale jak ktoś mówi, że jest duża dziura, to być może było takie klejenie. Jeśli chodzi o zlecenie firmom takich kompleksowych dużych napraw, pozimowych, to ja jestem absolutnie przeświadczony, że nikt tego typu robót nie wykonuje podczas opadów deszczu.

Sprawa parkowania przed Urzędem i ograniczenia czasu parkowania do 15 minut. Pewnie 2/3 osób, które są na tej sali przyjechało samochodem. I ciekaw jestem, jak miałbym Państwu powiedzieć, że powinniście odstawić te samochody.

Opłata klimatyczna w stawce maksymalnej i oddanie części środków spółki PUC S.A. To wniosek pana Pawlaka z Katowic. Opłatę w stawce maksymalnej możemy pobierać, natomiast nie ma takiej możliwości, żeby przekazać spółce prawa handlowego jakichkolwiek środki finansowe, poza tymi, które dotyczą obiektów zabytkowych, prowadzenia prac na zabytkach i ich eksploatacja. Dziś nie potrafię tak na gorąco odnieść się do tego typu propozycji, natomiast być może w świetle zmiany właściciela spółki, to wydaje mi się, że przepływ środków między samorządami jest możliwy, natomiast przepływ środków z wyłączeniem zabytków, pomiędzy samorządem a spółką prawa handlowego nie jest możliwy. Nieoficjalnie docierają do mnie jakieś sygnały, że przedstawiciel zarządu województwa ma podnieść tę kwestię, podczas planowanego przez tamtą stronę spotkania, ale na razie nie są mi znane żadne szczegóły. Nawet termin tego spotkania.

Pani Przewodnicząca zwróciła się z zapytaniem, jakie jest rozstrzygnięcie kwestii Sali Malinowej. Naczelny Sąd Administracyjny utrzymał decyzję Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Oznacza to, że stanął na stanowisku, iż wydana w 1992

roku decyzja komunalizacyjna jest nieważna. Nie niesie to żadnych skutków finansowych dla Gminy. Oznacza to natomiast, że obiekt po uprawomocnieniu się wyroku wróci do zasobów Skarbu Państwa, będzie w dyspozycji Wojewody Kujawsko-Pomorskiego. Będziemy próbowali podejmować takie działania, aby być może ten obiekt został skomunalizowany na rzecz gminy Miejskiej Ciechocinek.

Co do drzew w parku Zdrojowym. Jeżeli jest to konsekwencja realizacji inwestycji przez firmę Gutkowski, to ta firma będzie musiała to usunąć. Natomiast jeżeli będzie to trudne do udowodnienia, to pewnie będziemy zmuszeni zlecić wykonanie prac związanych z usuwaniem złamanych gałęzi w koronach drzew, naszej firmie i ponieść tego konsekwencje. Ale będziemy rozmawiać z firmą Gutkowski, tam gdzie sprawa jest oczywista, zobowiązemy ich do tego, aby takie prace wykonali na własny rachunek.

I Pan Sypniewski zwrócił się z zapytaniem, dlaczego jest tak dużo jemioli na drzewach. Po prostu te drzewa są chore, porażone przez jemiolę. Być może wdrożone będzie zabezpieczenie dodatkowe środki finansowe. Myśmy prowadzili takie akcje zdejmowania jemioli jakiś czas temu i może warto będzie te porażone drzewa od jemioli uwolnić.

Co do różnicowania opłaty uzdrowskiej w innych uzdrowskach dla emerytów i rencistów. Ja nie posiadam takiej wiedzy. Wydaje mi się nie jest to możliwe. Ale zadzwonię do Biura Stowarzyszenia Gmin Uzdrowskich i poproszę, aby rozoznali, jak to jest w innych uzdrowskach i poinformuje Państwa o tym fakcie, poprzez złożenie takiej krótkiej informacji na piśmie na ręce Pani Przewodniczącej. Pewnie ta informacja dotrze do wszystkich Państwa drogą mailową.

To były wszystkie interpelacje na dzień dzisiejszy.

Ad.13. Zakończenie obrad XXX sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

-p. Przewodnicząca- Zamykam obrady XXX sesji Rady Miejskiej Ciechocinka, kadencji 2010-2014.

Na zakończenie obrad odśpiewano hymn RP

Na tym protokół zakończono.

Protokolantka

Sekretarz obrad

Przewodnicząca
Rady Miejskiej

Maja Masłowska

Dariusz Jaworski

Aldona Nocna